

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**ODWIEDŹ NASZ PORTAL**LIPNO-  CLI. PL**Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką****LIPNO****Podatki i opłaty
znowu w górę****str. 2 - Aktualności****GMINA LIPNO****100 lat
w dobrym zdrowiu****str. 5 - Aktualności****POWIAT****Przyjadą duże rodziny
z całej polski****str. 6 - Aktualności****CZWARTEK**
4 GRUDNIA 2025

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 24/2025 (846)

CLI**DWUTYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

„Drzewka niezgody” podzieliły mieszkańców

WIELGIE ▶ Po opublikowaniu w poprzednim CLI artykułu pt. „Kto pod kim dołki kopie” w Wielgiem zawrzało. Efektem tego było wiele telefonów do naszej redakcji. Zgłaszający się mieszkańcy wsi mają zgoła odmienne zdanie od bohatera ww. publikacji – pana Krzysztofa



Przypomnijmy pokrótce. W poprzednim wydaniu naszej gazety opisaliśmy problem, który już we wrześniu br. zgłosił nam pan Krzysztof (nazwisko znane redakcji – przyp. AK), mieszkaniec posesji przy ul. Starowiejskiej w Wielgiem. Inicjator tej historii posiada działkę, którą w tym roku udało mu się odrolnić i uzyskać w gminie pozwolenie na zalesienie. Postanowił zadbać o ten teren, ogroził go i posadził

kilkadziesiąt różnych drzewek. Niestety ktoś, prawdopodobnie pod osłoną nocy, zdewastował mu znaczną część z nich, narażając gospodarza na straty rzędu kilku tysięcy złotych.

Tak przynajmniej zrelacjonował nam sprawę zgłaszający. Zauważmy, że nie wskazał nikogo z nazwiska, ani nawet nie posadził oficjalnie sąsiadów, czy kogośkolwiek. – Nie wiem kto to zrobił, ale mam pewne podejrzenia,

choć za rękę nikogo nie złapałem – przyznał nam podczas wizji lokalnej pan Krzysztof.

Po rzeczonyj publikacji natychmiast rozzwonił się nasz telefon. W czwartek i piątek 20-21 listopada zadzwoniło pięć osób. Wszystkie zbulwersowane tym co przeczytały. Każdej z tych osób poświęciliśmy po kilkanaście minut, wysłuchując szczegółowych wyjaśnień. Aby nie zaognić sytuacji, nie operujemy nazwiskami. Wszyscy to mieszkańcy Wielgiego. Wszyscy wypowiedzieli się w podobnym tonie, nalegając także na ponowną publikację, gdyż ich zdaniem pan Krzysztof mija się z prawdą i to wyraźnie.

– To konfliktowy człowiek, od kilku lat nie do życia – twierdzą mieszkańcy, którzy zgłosili się do redakcji CLI. – Co do tych drzewek, to zniszczeń dokonały najpewniej sarny, bo ogrodzenie to on zrobił, ale dopiero po tym fakcie. Poza tym wtedy, gdy posadził drzewka, była susza to i miał prawo uschnąć.

dokończenie na str. 30**Gmina Kikół**

„Koniczynka” ma już 10 lat

Od dekady tworzą wyjątkowe miejsce dla osób z wyjątkowymi potrzebami. Środowiskowy Dom Samopomocy „Koniczynka” w Suminie obchodzi 10-lecie istnienia.



To niewątpliwie wspaniałe miejsce nie tylko na mapie gminy Kikół i powiatu lipnowskiego, ale i regionu, gdyż skupia mieszkańców również okolicznych gmin, jak Zbójno czy Czernikowo. Ponad 10 lat temu planowane było jednak przede wszystkim dla „swoich”, czyli osób z Kikoła i okolic oraz gmin Chrostkowo, czy Bobrowniki. W 2015 roku uroczystie otwierano „Koniczynkę”, co pamiętamy również doskonale i my, bo redakcja CLI na uroczystości była i ją relacjonowała. Podobnie jak wiele innych, bo w ŚDS w Suminie wszyscy zawsze czuli się doskonale.

Nie inaczej było we wtorek 2 grudnia w pobliskim Magnoliowym Dworze w Dąbrowce, gdzie zorganizowano obchody jubileuszu 10-lecia istnienia „Koniczynki”. Imprezę

otworzyła Iwona Rempuszevska, od początku z powodzeniem pełniąc funkcję kierownika placówki, w towarzystwie Krzysztofa Kowalewskiego z Urzędu Miasta i Gminy Kikół.

– Koniczynka spełniła swoją misję. Przede wszystkim stała się miejscem, gdzie nikt nie jest sam. Jubileusz wzrusza i pokazuje jak wiele można zrobić, gdy wokół są dobrzy ludzie. 10 lat temu nikt nie wiedział, że napiszemy tak piękną historię i z niewielkiej placówki stworzymy dom, w którym każdy dzień jest wyjątkowy i każdy uczestnik jest ważny. Dzięki pomocy wielu ludzi udało się – mówiła kierownik ŚDS „Koniczynka” w Suminie Iwona Rempuszevska.

dokończenie na str. 30

Podatki i opłaty znowu w górę

LIPNO ➤ O 4,5 procenta więcej zapłacą w przyszłym roku lipnowianie z tytułu podatków od nieruchomości i będą to maksymalne stawki dopuszczalne w Polsce



Podatki od środków transportu też nie pozostaną na poziomie z 2025 roku, tu wzrost wyniesie 3,74 procenta. Rajcy byli niemalże jednomyślni w przyjmowaniu nowych stawek podatków lokalnych dla mieszkańców na 2026 rok.

Już wiemy, że w przyszłym roku lipnowianie sporo drożej zapłacą za swoje domy, działki, garaże i środki transportu. Radni pochyłili się nad podatkami lokalnymi w miniony wtorek 25 listopada. Zastrzeżeń nie mieli, nie usłyszeliśmy pytań ani uwag do propozycji podwyżek. Wstrzymał się od głosu za podwyżkami radny Zbigniew Napiórski, a w przypadku środków transportowych dołączył do niego także radny Zbigniew Janiszewski.

Drogo za nieruchomości

– Zgodnie z obwieszczeniem ministra finansów w sprawie górnych granic podatków i opłat na 2026 rok maksymalne stawki podatku od nieruchomości wzrastają o 4,5 procenta w porównaniu do stawek maksymalnych w 2025 roku i nasze stawki też wzrosną o 4,5 procenta – wyjaśnia Mariola Michalska, skarbnik Lipna. – I tak w przypadku podatku od budynków mieszkalnych lub ich części będzie to 1,25 zł za metr kwadratowy, czyli wzrost o 6 groszy. Związane z prowadzeniem działalności gospodarczej 35,53 złotych od metra kwadratowego, to jest wzrost o 1, 53

złotych.

W 2026 roku lipnowianie zapłacą za każdy metr kwadratowy domu 1,25 zł (było 1,19 zł), a za metr budynku pomocniczego typu garaż czy szopka 10,50 zł (było 10 złotych). Za każdy metr kwadratowy gruntu zapłacić trzeba będzie w 2026 roku już nie 73 grosze, a 77 groszy, natomiast gruntu związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej nie 1,38 złotych, a 1,45 złotych; budynku mieszkalnego związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej 35,53 złote.

Dwanaścioro rajców obecnych na sesji opowiedziało się za podwyższeniem podatków, Zbigniew Napiórski wstrzymał się od głosu.

– Dziękuję tym radnym, którzy zagłosowali za podwyżkami, bo ich odpowiedzialność była duża – mówił Paweł Banasik, burmistrz Lipna. – Do łatwych głosowań one nie należą, bo czasami są to rzeczy niepopularne, ale niezbędne do tego, żeby stworzyć odpowiedzialny budżet na przyszły rok. Urealnieniem tego wszystkiego, zadań niezbędnych, są też stawki MOPS-u.

Drożej też za środki transportowe

Władze Lipna nie zastosowały natomiast maksymalnych stawek dla właścicieli środków transportu. Tu rzeczywiście stawki są konkurencyjne i mają zachęcać do rejestrowania po-

jazdów w tym właśnie mieście.

– W przypadku podatków od środków transportowych nie zastosowaliśmy maksymalnych stawek, a proponujemy, żeby te stawki wzrosły średnio o 3,74 procenta w stosunku do 2025 roku – mówi skarbnik Mariola Michalska. – I tak od samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej od 3,5 do 5,5 tony zapłacimy 216 złotych (obecnie jest to 204 złote), powyżej 5,5 tony – 228 złotych (jest 216 złotych), powyżej 9 ton – 264 złote (jest w 2025 roku 252 złote). W przyszłym roku właściciele autobusów z 21 miejscami siedzącymi zapłacą w Lipnie 684 złote, obecnie jest to 660 złotych, a za autobusy z 22 miejscami siedzącymi i większe już nie 1164 złote, jak obecnie, ale 1212 złotych. Za podwyżkami podatków od środków transportu zagłosowało 10 radnych obecnych na sesji, 2 radnych (Zbigniew Janiszewski i Zbigniew Napiórski) wstrzymało się od głosu.

Usługi opiekuńcze także w górę

– Rada gminy w drodze uchwały określa szczegółowe warunki przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze z wyłączeniem usług dla osób z zaburzeniami psychicznymi – mówiła Karolina Knach, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lipnie. – Uchwała zwalnia całkowicie od odpłatności osoby, których dochody nie przekraczają kryterium dochodowego (określonego w stosownej ustawie – red.). Od 1 stycznia 2026 roku jedna godzina usług opiekuńczych będzie kosztowała 31,40 złotych i jest to kwota, która wynika z ustalenia minimalnej stawki godzinowej na rok 2026.

Opłaty, w zależności od liczby godzin przyznanych osobie chorej czy starszej, należy wносить na konto bankowe do 10. dnia po miesiącu, w którym wykonana została usługa opieki.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

W SKRÓCIE

GMINA SKĘPE

Mikołajki ze Skolimem

6 grudnia w Rumunkach Skępskich, w Zajeździe Kama zaśpiewa Skolim. Organizatorzy zapewniają, że to będzie wyjątkowy wieczór pełen muzyki, tańca i mikołajkowej energii. Imprezę poprowadzi dj Luksong, a gwiazdą będzie Skolim, czyli Konrad Skolimowski – jeden z najbardziej lubianych przez młodzież i nie tylko wykonawców muzyki tanecznej, znany z przeboju „Wyglądasz idealnie”. Początek imprezy zaplanowano na godzinę 18.00. Szczegółowych informacji udziela manager zjazdu Dominika Trojanowska pod numerem telefonu 697 859 541. Rezerwacje jeszcze trwają, więc kto pierwszy, ten lepszy.

LIPNO

Miasto będzie zielone

Lipno wzbogaci się o pięć parków kieszonkowych. Powstaną one na Bulwarach Miejskich, przy ulicy Ekologicznej, Dolnej, Wiśniowej i Bulwarnej, a łąka kwietna przy ulicy Bukowej. Zadanie zostanie wykonane dzięki dofinansowaniu ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027. Wykonawcą projektu „Zielone miasto Lipno” jest lipnowskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych.

SKĘPE

Boże Narodzenie coraz bliżej

13 grudnia w Wiosce w gminie Skępe odbędzie się ósmy już jarmark bożonarodzeniowy. Wystawcy zaprezentują przysmaki i rękodzieło pod altanami w godzinach 13.00-15.00. W tym samym miejscu 13 grudnia od godziny 9.00 czynne będzie biuro biegu mikołajkowego, który odbędzie się już po raz dziesiąty. Zapisy trwają, dzieci rozpoczną zawody o godzinie 10.15, do rośli o godzinie 12.00. Dekoracja medalowa zaplanowana jest na godzinę 13.00, a więc w chwili otwarcia jarmarku.

LIPNO

Biblioteka w remoncie

Trwają prace budowlane w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lipnie, której siedziba będzie dostosowana do wymogów XXI wieku. Zmodernizowane zostaną wszystkie pomieszczenia, łącznie z korytarzem, a księżnica zyska także nowe wyposażenie. Remont nie wpłynie na pracę wypożyczalni, która jest obsługiwana bez żadnych przerw w obsłudze czytelników.

KIKÓŁ

Najlepsze smaki na jarmarku

6 grudnia na targowisku miejskim w Kikole odbędzie się jarmark bożonarodzeniowy, połączony z piątym już festiwalem smaków tradycyjnych i konkursem potraw wigilijnych. Świąteczne zapachy będzie można poczuć w godzinach 9.00-13.00.

LIPNO

Kolejne drogi w remoncie

Trwają prace remontowe na ulicach: Armii Krajowej, Żeromskiego, Ptasiej, Leśnej, Podgórnej i Źródlanej. Wykonawcą zadania jest firma Piotra Redeckiego ze Skępego. Trasy są przebudowywane w ramach zadania „Przebudowa ulic w mieście”.

Lidia Jagielska

Lipno zyska „centrum aktywności”.

Ta inwestycja zmieni miasto

POWIAT 28 listopada 2025 roku w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lipnie podpisano umowę na realizację jednej z bardziej wyczekiwanych inwestycji – budowy Powiatowego Centrum Rekreacji i Sportu w Lipnie

To kolejny duży projekt Powiatu Lipnowskiego, pokazujący, że samorząd nie zwalnia tempa i konsekwentnie rozwija ofertę sportową i kulturalną naszego regionu. Po uruchomieniu Publicznej Szkoły Muzycznej I Stopnia – obiektu, który stał się wizytówką miasta i źródłem dumy mieszkańców – nadchodzi czas na kolejny krok w kierunku nowoczesnej infrastruktury społecznej.

Wykonawcą inwestycji została firma WIKSBUD Sp. z o.o. z Lipna, której oferta – w wysokości 12 232 942,00 zł brutto – okazała się najkorzystniejsza spośród 12 złożonych. Umowę podpisali: Starosta Lipnowski Krzysztof Baranowski, Wicestarosta Lipnowski Mariusz Linkowski, Skarbnik Powiatu Monika Lewandowska oraz Prezes WIKSBUD-u Wiktor Sieradzki. Prace rozpoczną się niezwłocznie po poprawie warunków atmosferycznych, tak aby inwestycja mogła ruszyć pełną parą już na początku sezonu budowlanego.

Podpisanie umowy to wynik wcześniej ogłoszonego przetargu, do którego oferty przyjmowano do 20 października 2025 r. Szacunkowy koszt realizacji pierwszego etapu – budowy budynku centrum – wynosił około 14 milionów złotych. Całość podzielono na dwa etapy: pierwszy obejmuje wzniesienie nowoczesnego obiektu, drugi natomiast – zagospodarowanie terenów zielonych wokół



kompleksu, które zostaną wykonane w ramach odrębnego przetargu.

Powiatowe Centrum Rekreacji i Sportu zostanie zlokalizowane przy ul. Nad Mieniem, na działce należącej do Powiatu Lipnowskiego. Projekt, przygotowany przez Autorską Pracownię Architektury Marcina Gawłowskiego, zakłada budowę nowoczesnego, trzykondygnacyjnego budynku handlowo-usługowego z szeroką ofertą rekreacyjno-sportową. Na parterze znajdzie się przestronna siłownia oraz rozbudowana strefa SPA, obejmująca grotę solną, jacuzzi z częścią wypoczynkową, sauny fińskie i parowe oraz gabinety masażu. Pierwsze piętro zajmie salon bilardowy oraz krę-

gielnia, natomiast najwyższa kondygnacja to elegancka restauracja z zapleczem kuchennym i socjalnym, uzupełniona o pomieszczenia administracji publicznej.

Architektura obiektu podkreśla jego otwartość na naturalne otoczenie. Duże przeszklenia i szerokie tarasy widokowe otworzą wnętrza na malownicze tereny doliny rzeki Mieć. Dzięki temu z północnej, południowej i wschodniej elewacji rozciągać się będzie widok na panoramę Lipna oraz przyszłe tereny rekreacyjne. Tarasy zapewnią mieszkańcom komfortowy wypoczynek w otoczeniu zieleni, a harmonijne wpisanie budynku w istniejącą skarpe podkreśli jego nowoczesny charakter.

Drugi etap inwestycji obejmie zagospodarowanie terenów zielonych wokół centrum. Zaplanowano tam alejki spacerowe, stawy rekreacyjne, place zabaw, siłownię zewnętrzną, tężnie solankowe oraz liczne elementy małej architektury, takie jak wiaty, altany czy ławki. Teren zostanie uzupełniony o nowoczesne parkingi oraz infrastrukturę towarzyszącą, tworząc atrakcyjne miejsce wypoczynku dla mieszkańców w każdym wieku.

Czas realizacji inwestycji przewidziano na 20 miesięcy, a jej uroczyste otwarcie zaplanowano na lato 2027 roku.

Starosta Lipnowski Krzysztof Baranowski podkreślił rangę przedsięwzięcia. – To kolejna

wielka inwestycja Powiatu Lipnowskiego. Nie zwalnimy tempa i konsekwentnie rozwijamy nasz region. Po sukcesie szkoły muzycznej budujemy obiekt, który będzie służył całym rodzinom – bez konieczności wyjazdu do odległych miast. Chcemy, by mieszkańcy Lipna mieli dostęp do nowoczesnej infrastruktury sportowej, rekreacyjnej i usługowej tu, na miejscu. To inwestycja, która zmieni oblicze tej części miasta i stanie się wizytówką powiatu. Wkrótce ogłosimy także przetarg na zagospodarowanie terenów wokół centrum, tak aby stworzyć przestrzeń do aktywnego i rodzinnego wypoczynku – mówi starosta.

Jak podkreślają władze powiatu, budowa Powiatowego Centrum Rekreacji i Sportu to ważny krok w kierunku stworzenia kompleksowej, wielofunkcyjnej przestrzeni wypoczynkowej, która wzbogaci ofertę spędzania wolnego czasu w Lipnie. Obiekt będzie łączył wiele form aktywności – od kręgielni, bilardu i siłowni po strefę SPA i restaurację z widokiem na dolinę Mienia. Dzięki temu stanie się atrakcyjnym miejscem spotkań, rekreacji i relaksu dla mieszkańców i gości, a jednocześnie kolejnym dowodem na to, że Powiat Lipnowski stale się rozwija, inwestuje i buduje nową jakość życia w regionie.

(artykuł sponsorowany)

Lipno

O czym myślą pijani kierowcy?

Trzeźwy, rozsądny kierowca zastanowi się nad warunkami drogowymi, odpowiednim przygotowaniem pojazdu czy dostosowaniem prędkości na drodze. Nad czym zastanawia się nietrzeźwy, kiedy po alkoholu siada za kierownicą auta? Powinien chociażby nad konsekwencjami swojego wyboru!

W piątek kierujący audi nie dostosował prędkości do warunków drogowych i zjechał z drogi, uderzając w skrzynki pocztowe i słup energetyczny. Jego auto wysłało sygnał sos, dlatego na miejsce zostali skierowani policjanci. Na widok mundurowych kierujący próbował uciekać. Jego brak chęci do spotkania się z policjantami mógł wynikać z faktu, że 45-latek był pod wpływem wysokoprocentowego trunku.

W chwili badania miał w organizmie blisko półtora promila alkoholu. Pobrano do badania próbki jego krwi, aby określić czy nie zażywał także innych zabronionych substancji.

Policjanci ogniwa patrolowo-interwencyjnego z Lipna zatrzymali w sobotę (29.11.2025) kierującego audi 32-latką. Mężczyzna był nietrzeźwy. Miał ponad promil alkoholu w organizmie. Nie pierwszy raz popełnił to przestępstwo, dlate-

go obowiązywał go dożywotni zakaz poruszania się wszelkimi pojazdami mechanicznymi. Na noc trafił do policyjnego aresztu.

Podobne zdarzenie miało miejsce w niedzielę (30.11.2025). Policjanci prewencji zatrzymali kierującego oplem 29-latką. Mężczyzna nie tylko był nietrzeźwy (blisko 2 promile alkoholu w organizmie) i obowiązywał go dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojaz-

dów. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się także, że jest szukany przez sąd w Radomiu nakazem doprowadzenia do zakładu karnego. Został zatrzymany.

Za popełnione przestępstwa nieodpowiedzialni kierujący odpowiedzą przed sądem.

Za kierowane pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi grzywna, pięciotysięczne świadczenie pieniężne, gdy prawo w tym zakresie złamane

jest po raz pierwszy i dziesięciotysięczne, gdy wyrok zapada kolejny raz, zakaz prowadzenia pojazdów i do 2 lat pozbawienia wolności. Za złamanie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów grozi do 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Czy nietrzeźwi myślą o tych konsekwencjach? A o tym, że mogą pozbawić kogoś życia lub zdrowia?

(ak)

Policja bardziej potrzebna

LIPNO ▶ Rajcy miejscy zwrócili uwagę na potrzebę rozlokowania na ulicach radiowozów policyjnych. Chodzi o poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym i nie tylko, głównie po zmroku



– Wnioskuje do burmistrza o to, żeby napisał oficjalne pismo do Komendy Powiatowej Policji w Lipnie o lokację chociaż jednego radiowozu w godzinach wieczornych, nocnych na ulicach Lipna, ponieważ bardzo ciężko jest policję zobaczyć, a takie pismo może jakoś wpłynąć – mówił podczas wtorkowej sesji radny Edward Krzemieniecki. – Są rajdy samochodowe, są jazdy z dużą prędkością na hulajnogach. W Polsce bardzo dużo osób ginie, a ja w Lipnie ostatnio nawet nagrałem zdarzenie jak dwie osoby bez kasków o mało nie uderzyły w samochód. Zdarzeń jest dużo więcej, a policji nie ma. Może takie pismo

o radiowozy ruchu drogowego na ulicach Lipna zadziała.

Wniosek zyskał poparcie gremium samorządowego, ma odzew w głosach społeczeństwa i w zdaniach. Ludzie czują się niebezpiecznie, zwłaszcza wieczorami i w nocy, kiedy pozamykane są sklepy, nie ma dużego ruchu pieszych, ale niestety także nie ma patroli policyjnych.

– Ja popieram inicjatywę radnego Krzemienieckiego i jeszcze dodatkowo proponuję zaproszenie na komisję bezpieczeństwa rady miejskiej przedstawicieli policji z Lipna, byśmy na bieżąco takie rzeczy omawiali, bo to jest problem

ogromny – wtóruje radny Jerzy Ożdżyński. – Na ulicy Mickiewicza, Przekop i inne jest jeszcze bardziej niebezpiecznie niż na ulicy Kilińskiego. Może to poskutkuje.

W imieniu czytelników także mamy nadzieję, że na ulicach Lipna pojawią się policjanci, radiowozy, a może warto pomyśleć o patrolach straży miejskiej, która przecież w Lipnie funkcjonuje. Przykład innych miast pokazuje, że to strażnicy miejscy są najczęściej pierwszym kontaktem w miejscu zagrożenia, łącznikiem z policją.

Lidia Jagielska
fot. ilustracyjne

Powiat

Nawet zimą za szybko

Topniejący śnieg i gruntowe przymrozki po zachodzie słońca dają trudne warunki drogowe. W czwartek (27.11) policjanci ruchu drogowego z powiatu lipnowskiego prowadzili działania „Prędkość” i okazało się, że nawet to nie wdraża niektórych kierowców do przestrzegania prawa i zdjęcia nogi z gazu.



Od kilku dni alerty pogodowe ostrzegają przed trudnymi warunkami na drogach. Śliska powierzchnia powinna być dla kierujących pojazdami dodatkowym argumentem przemawiającym za tym, by zdjąć nogę z gazu, zachować odpowiedni odstęp od poprzedzającego pojazdu i zachować szczególną ostrożność w rejonach poruszania się pieszych.

Przeprowadzona przez lipnowskich policjantów akcja „Prędkość” pokazała, że nie wszyscy wzięli sobie te ostrzeżenia do serca. W działaniach wzięło udział 9 policjantów lipnowskiego Wydziału Ru-

chu Drogowego. W czasie akcji skontrolowali 70 kierujących pojazdami. Aż 63 z nich przekroczyło dozwoloną prędkość jazdy.

Policjanci ostrzegają: w warunkach zimowych jazda jest bardziej wymagająca. W ostatnich dniach wzrosła liczba kolizji. Prędkość należy koniecznie dostosować do warunków na drodze, które o tej porze roku zmienić się mogą z godziny na godzinę lub z kilometra na kilometr, bo na drogach występują też lokalne oblodzenia spowodowane np. bliskością zbiorników wodnych.

(ak), fot. KPP Lipno

Lipno

Brawa dla 12-latki. Uratowała człowieka

Wraz zimą wzrosło zagrożenie wychłodzeniem organizmu. Pamiętajmy o zakładce w Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa „Osoba bezdomna wymagająca pomocy”. Jeśli interwencja jest pilna, należy zadzwonić na numer alarmowy. Taki telefon wykonała 12-latka z Lipna, wykazując się empatią i piękną społeczną postawą.

Minusowe temperatury co roku stanowią zagrożenie dla osób, które nie mają ciepłego miejsca. Trudne warunki atmosferyczne są groźne nie tylko dla bezdomnych, ale także dla osób, które długo pozostają na mrozie i są nieporadne z powodu chorób, osłabienia czy spożytego alkoholu.

W tym roku pierwsze osoby w kryzysie bezdomności już zostały odwiezione przez policjantów do włocławskiego schroniska.

Empatią i piękną społeczną postawą wykazała się we wtorek 25.11 br. 12-latka z Lipna. Dziewczynka

widząc mężczyznę wymagającego pomocy, nie pozostała obojętna. Wezwała na miejsce policjantów, gdy mężczyzna przewrócił się i uskarżał się na ból. Dziewczynka próbowała mu pomóc, ale nie mogła go podnieść, dlatego wezwała na miejsce policjantów. Gratulujemy postawy!

W okresie zimowym policjanci sprawdzają prowizoryczne schronienia w pustostanach, niezamieszanych piwnicach czy na terenie ogródków działkowych. Jeśli znamy miejsce przebywania osób zagrożonych wychłodzeniem, warto zgło-

sić to służbom, bo gdy przychodzą mroźne noce, wystarczy niewiele czasu, aby doszło do wyziębienia organizmu lub zamarznięcia.

Można skorzystać z zakładki „Osoba bezdomna wymagająca pomocy” w Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa. Jeśli mamy informacje o miejscu przebywania osób zagrożonych, pilne przypadki możemy zgłaszać dyżurnemu lipnowskiej policji na numer: 47 753 82 00. Nie bądźmy obojętni, nasza reakcja może uratować komuś życie!

(ak), fot. ilustracyjne



100 lat w dobrym zdrowiu

GMINA LIPNO 25 listopada w urokliwym pałacyku Gozdawa w Łochocinie swoje setne urodziny obchodził Stanisław Szafrąński z Ostrowitka



– Cieszę się, że mamy w naszym województwie i w naszej gminie takie perełki – mówiła Aneta Jędrzejewska, wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego. – To wielki dzień dla nas wszystkich. Dziękujemy na życie jubilata, za wychowanie dzieci najlepiej jak potrafił, za ciężkie chwile, ciężką pracę u Niemca i uprawę roli.

Medal marszałka województwa Piotra Całbeckiego trafił do rąk jubilata, były prezenty i kwiaty, były listy gratulacyjne, życzenia i gratulacje, ale też rozmowy z jubilatą i jego rodziną, i pytania o receptę na długowieczność w tak doskonałej formie. Załoga

Gozdawy zadbała o specjały kuchni tradycyjnej, rodzina o niezapomniane urodziny dla seniora rodu, a goście o uhonorowanie Stanisława Szafrąńskiego.

– Jubileusz ten jest dla mnie wyjątkowy, bo w czasie sprawowania przeze mnie funkcji wójta dopiero trzeci raz jestem na setnych urodzinach mieszkańca gminy Lipno – mówił Andrzej Szychulski, wójt gminy Lipno. – Cieszę się z tego. Przeżycie tylu lat to pokazanie siły charakteru, mądrości. Życzę dobrej kondycji i takiej aktywności jak obecnie. Wdzięczny jestem, że przeprowadził się pan Stanisław do nas z gminy Fabianki.

Stanisław Szafrąński urodził



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

się w Fabiankach 25 listopada 1925 roku. W wieku dwóch lat, w 1927 roku, wraz z rodzicami przeprowadził się do Ostrowitka w gminie Lipno. W czasie wojny został wywieziony na okopy (rowy kopane po to, by czołgi nie przedostały się na drugą stronę) do Lubicza. W 1945 roku, już pod koniec wojny, próbował z kolegą uciec z okopów, ale zostali złapani przez żandarmów. Rodzina wierzy, że to opatrność czuwała już wtedy nad ich ojcem i dziadkiem, bo nie zdarzały się przypadki, żeby żandarmi puścili wolno uciekinierów, a tak stało się w przypadku pana Stanisława.

Dwudziestoletni wówczas

chłopak wrócił do rodzinnego gospodarstwa, a w 1951 roku ożenił się. Gospodarował na 13 hektarach ziemi, ale równocześnie pracował przez 25 lat na melioracji i jak opowiada nam wnuk jubilata, musiał przekopać trzy tysiące metrów miesięcznie szpadlem, bo nie było wtedy maszyn, a praca była na akord. Codziennie do pracy dojeżdżał rowerem, pokonując 20 kilometrów w jedną stronę. Pan Stanisław wychował pięcioro dzieci, ma dziesięcioro wnuków, ośmioro prawnuków i trzech praprawnuków. Teraz mieszka razem z córką w rodzinnym gospodarstwie. Nie potrzebuje szczególnej opieki, jest fizycznie sprawny, nie narzeka na

żadne dolegliwości. Stanisław Szafrąński ma na swoim koncie medal za zasługi dla województwa włocławskiego.

– Trzeba się dużo ruszać, nie można się zasiedzieć, no i zdrowo jeść – mówił Stanisław Szafrąński. – Ja uprawiam do dzisiaj warzywa, takie bez chemii, truskawki, wciąż chodzę na grzyby, bo to bardzo lubię, nie choruję. Może za tę ciężką pracę czuwa nade mną opatrność boska. Dużo chodzę, lubię chodzić po lesie z moim psem. Zdrowie mi dopisuje, a to najważniejsze.

I dobrego zdrowia oraz pogody ducha jubilatowi życzy redakcja CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Skępe

Seniorzy zaczęli naukę

18 listopada w skępskiej strażnicy odbyła się inauguracja kolejnego roku akademickiego skępskiego oddziału Kujawsko-Dobrzyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Nowi słuchacze otrzymali indeksy, a burmistrz Rafał Gołębiowski nie krył dumy z liczego grona studentów.



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

– Zrobiłem wszystko, by ten skępski oddział uniwersytetu funkcjonował, by mieszkańcy mogli się spotykać i korzystać z wykładów, żeby seniorzy czuli się dobrze i mogli ze sobą

wspólnie spędzić czas – mówił Rafał Gołębiowski, burmistrz Skępego. – Przychodzi bowiem w życiu taki okres, że spotkanie z drugim człowiekiem to nie jest tylko strata czasu, ale

przyjemność. Życzę dobrego roku akademickiego. Niech skępski oddział istnieje i ma się dobrze.

We wtorkowe południe znowu, po przerwie, spotkali

się słuchacze UTW w Skępem, by rozpocząć kolejny rok akademicki, by uzupełnić indeksy, by poznać plan nauki na najbliższy rok. Grono powiększyło się o kolejnych adeptów, którzy z rąk rektora KSW dr Katarzyny Wienieckiej otrzymali indeksy.

– Uczę się od seniorów energii i nowych umiejętności – mówiła Katarzyna Wieniecka, rektor Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku. – Seniorzy mają ogromny wpływ na wychowanie dzieci i ten temat zdecydowałam się omówić w ramach wykładu inauguracyjnego. Moja babcia nie była kobietą wysoko wykształconą, ciężko pracowała, ale też osobą doskonale zorganizowaną, zarządczą i potrafiącą stosować techniki manipulacji. To dzięki temu babcia była powierniczką moich największych sekretów, nigdy nie zawiodła mojego zaufania, ona mnie nauczyła jak być kobietą, ona była moją najlepszą przyjaciółką. Rola seniorów istotna jest w obszarze miłości, którą wnuki zawsze wspominają będą.

Dziadkowie mogą bezkrytycznie rozpieszczają swoje wnuki. Drugi obszar to edukacja, bo kto nauczy dzieci, że świat to nie puste treści w internecie, że piękny makijaż to cały świat, ale że najważniejsze są słowa: proszę, dziękuję, przepraszam. Trzecia rola to tradycje, bo kto ma nauczyć, że wigilia jest najważniejszym rodzinnym dniem w roku. To seniorzy są pełnoprawnymi partnerami w rozmowach z młodzieżą. Jeżeli wy, skępscy studenci tak spełnicie swoją rolę, to konflikt pokoleń nie będzie dla was istniał.

Skępski oddział Kujawsko-Dobrzyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy Kujawskiej Szkole Wyższej powstał 15 lutego 2024 roku jako jedenasty. Wtedy naukę rozpoczęło 41 słuchaczy i po raz pierwszy zabrzmiał dla skępskich studentów UTW hymn Gaudeamus Igitur. Hymn studencki wspólnie odśpiewany 18 listopada 2025 roku świadczy o tym, że kolejny rok akademicki rozpoczął się na dobre.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Przyjadą duże rodziny z całej polski

POWIAT ➤ 21 listopada w Starostwie Powiatowym w Lipnie odbyło się podpisanie porozumienia na organizację w powiecie lipnowskim XIV ogólnopolskiego zjazdu dużych rodzin

– Zjazd odbędzie się od 12 do 14 czerwca – mówił Krzysztof Baranowski, wódcą powiatu lipnowskiego. – Na terenie Lipna, Skępego, Dobrzynia i Kikoła będziemy gościć nieokreśloną liczbę rodzin, ale myślę, że będzie to około 1200 osób. Ostatnie takie spotkanie odbyło się w Zakopanem. Współpracować będziemy z co najmniej z pięcioma proboszczami z naszego powiatu: z księdzem z Kikoła, ze Skępego, z Dobrzynia nad Wisłą oraz z dwoma proboszczami z Lipna. Podzieliliśmy rolę, przykładamy się do tego zjazdu duchowo i materialnie. Robimy to dla społeczeństwa, żeby wpłynąć na poprawę dzietności, żeby pokazać piękne, duże rodziny, które są nam bardzo potrzebne. Promujemy duże rodziny, zapraszamy wolontariuszy do udziału w organizacji, w obsłudze zjazdu, zapraszamy mieszkańców, przedsiębiorców. To będzie ogromne wydarzenie w naszym powiecie. Przygotowania już ruszają, za organizację odpowiedzialni są pracownicy Starostwa Powiatowego w Lipnie.

W piątkowym spotkaniu uczestniczyły władze Związku Dużych Ro-



dzin, władze powiatu lipnowskiego, który będzie gospodarzem XIV zjazdu dużych rodzin w 2026 roku w Lipnie, Kikole, Dobrzyniu i Skępem, księża i wiceminister rodziny Małgorzata Baranowska, która spotkała się z uczestnikami 13. zjazdu w Zakopanem w 2025 roku. Wtedy w głowie wiceminister Baranowskiej zrodził się pomysł wypromowania regionu lipnowskiego wśród ponad tysiąca uczestników kolejnego zjazdu. Pomysł szybko zyskał aplauz zarządu Związku Dużych Rodzin, zgodził się

starosta lipnowski, odbyło się pierwsze spotkanie 21 listopada i podpisane zostało porozumienie. Kolejne spotkanie odbędzie się w styczniu, 12 czerwca 2026 roku rozpocznie się 14. zjazd dużych rodzin.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego, że możemy zrobić zjazd właśnie tutaj, w Lipnie, w sercu Polski – mówił Radosław Waszkiewicz, prezes Związku Dużych Rodzin „Trzy plus”. – Jest to już nasz 14. zjazd, impreza trwa trzy dni, jest to święto bardzo radosne. Dotychczas zjazdy

odbywały się w dużych miastach, jak Szczecin czy Lublin, ale też w małych, jak Lubartów czy Łowicz. Zawsze mamy grupę uczestników od 800 do 1200 osób. Wygląda to tak, że rodziny z dziećmi wylewają się na miasto i robi to niesamowicie, pozytywne wrażenie, są pozytywnie odbierani przez mieszkańców. Co innego jest słyszeć o dużej rodzinie, a inaczej zobaczyć mamę i tatę z grupką dzieci. Oni spacerują w opaskach, odbywają się różne punkty zjazdu, pokazują się, promują

rodziny wielodzietne. Nasze stowarzyszenie istnieje już 18 lat, w tej chwili dużych rodzin jest w Polsce około 600 tysięcy, a dwadzieścia lat temu było ich milion. Widać, że populacja rodzin dużych się kurczy. Nastąpiła zmiana aspiracji, kiedyś celem była rodzina, teraz sława i bogactwo. My chcemy zrzeszać jak najwięcej dużych rodzin.

Trzydniowy zjazd dużych rodzin będzie ważnym wydarzeniem na arenie ogólnopolskiej, ale też okazją do promocji regionu lipnowskiego. Organizacja już ruszyła. Każdy, kto będzie chciał włączyć się w działania w czasie trwania zjazdu, może kontaktować się ze Starostwem Powiatowym w Lipnie. Związek Dużych Rodzin „Trzy plus” reprezentuje obecnie ponad 11 tysięcy rodziców i 23 tysiące dzieci. Zwykle w corocznych zjazdach uczestniczy do 1200 osób, ale nie jest wykluczone, że w tym roku udział potwierdzi więcej rodzin, że dołączą duże rodziny z naszego powiatu i okolic. Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Pod patronatem CLI

Zamień szkło na choinkę

Zbliżają się Mikołajki – czas drobnych prezentów, ciepłych gestów i porządków, które potrafią zdziałać więcej niż nam się wydaje. Bo co, jeśli powiedzielibyśmy, że wystarczy przynieść słoiki lub butelki, by wrócić do domu z pachnącym, żywym świerkiem?

Nie trzeba wiele – wystarczy to, co zalega w szafkach, spiżarniach i piwnicach. Już w sobotę 6 grudnia mieszkańcy Lipna będą mogli dać szklanym opakowaniom drugie życie i przy okazji zyskać coś wyjątkowego.

Wielka Zbiórka Szkła – święcie, ekologicznie, lokalnie

W Mikołajki, między 9:00 a 12:00, parking przed NCL – No-

wym Centrum Lipna, przy ul. 3 Maja 1E zamieni się w punkt ekologicznej wymiany. Za każde 10 szklanych opakowań – słoików lub butelek – uczestnicy otrzymają świąteczny świerk biały conica w doniczce. Maksymalnie można zdobyć aż cztery takie drzewka na osobę. Łącznie do rozdania jest aż 1500 świerków, warto więc przyjść wcześniej, zanim znikną wszystkie.

Zbiórka odbywa się w ramach ogólnopolskiej kampanii edukacyjnej „Szkło Must Go On”, która zachęca do odpowiedzialnego postępowania z odpadami szklanymi. Nie trzeba niczego myć, nie trzeba zdzierać etykiet. Wystarczy, że słoiki i butelki będą opróżnione i bez zakrętek.

Szkło to jeden z nielicznych materiałów, które można przetwa-

rzać praktycznie w nieskończoność. Wystarczy, że trafi tam, gdzie jego miejsce – do zielonego pojemnika. Dzięki temu może wrócić do obiegu jako nowe opakowanie, butelka czy słoik – to realna oszczędność surowców, czystsze powietrze i mniej emisji CO₂. Niestety, w Polsce odzyskujemy tylko około 50-60% szklanych opakowań. Reszta wciąż ląduje tam, gdzie nie powinna.

– Choć recykling często kojarzy się z dużymi procesami przemysłowymi, to właśnie takie drobne, codzienne decyzje mają największe znaczenie. Wystarczy wrzucić szkło do odpowiedniego pojemnika, a 6 grudnia przynieść je na Wielką Zbiórkę Szkła w Lipnie. W ten sposób można pomóc przyrodzie, a przy okazji zyskać pachnące drzewko

– mówi Anna Kamińska, Koordynatorka Projektów Edukacyjnych Rekol. – Zachęcam wszystkich – i starszych, i młodszych – żeby dołączyli do Wielkiej Zbiórki Szkła. Można przyjść z rodziną, z sąsiadem, z dziećmi. To nie tylko akcja ekologiczna, ale też pretekst do wspólnego działania i rozmowy o tym, jak ważne są nasze małe, codzienne wybory.

Wielka Zbiórka Szkła w Lipnie to wspólna inicjatywa Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w Lipnie Sp. z o. o. i Rekol Organizacji Odzysku Opakowań, która ma na celu przypomnienie, jak ważne jest prawidłowe segregowanie szklanych odpadów.

Patronem medialnym akcji jest gazeta CLI.

(ak)

Poezja do smaku

GMINA WIELGIE 29 listopada w świetlicy w Suradówku odbył się coroczny Festiwal Smaku zorganizowany przez Bogusławę Grzegorzewską we współpracy z Bożeną Stańkowską, reprezentujące miejscowe koło gospodyń wiejskich



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLIP.PL



W sobotnie popołudnie świetlica w Suradówku wypełniła się gospodyniami z kół w Piasecznie, Czarnem, Czerskich Rumunkach, Hucie Skępskiej, Wierzbicku i Suradówku. Stoły ugięły się od potraw mięsnych, ciast wszelakich i nalewek. Każde koło oddało do degustacji to, co najlepsze, a gdy licznie

zgrupowani smakowali dań, poeci z Lipnowskiej Grupy Literackiej raczyli uczestników festiwalu pięknym słowem.

– Lipnowska Grupa Literacka liczy około 30 osób, do Suradówka przyjechała delegacja naszej grupy – mówił Sławomir Ciesielski, przewodniczący Lipnowskiej Gru-

py Literackiej. – Jest dla nas wielką przyjemnością wystąpić tu i zaprezentować część naszej twórczości. Trudno jest nam czasami nawiązać do potraw i smaków, ale staramy się i dzisiaj takie właśnie wiersze prezentujemy.

Sławomir Ciesielski, przewodniczący Lipnowskiej Grupy Literac-

kiej zainaugurował poetką ucztę, a gospodynie – kulinarną. Degustacja trwała, wiersze płynęły z ust poetów, komisja oceniała smaki. Wśród licznie przybyłych gości nie mogło zabraknąć wóldarza gminy Wielgie Sławomira Sadowskiego, radnego powiatu lipnowskiego Jakuba Klabana, proboszcza parafii w Czarnem

ks. Henryka Wysockiego czy Magdaleny Włodarskiej-Kasiuk z Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Byli miejscowi druhowie i sołtys, była słowno-kulinarna integracja, której zwieńczeniem był okazały tort.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Skępe

Złożyli przedszkolne przyrzeczenie

20 listopada społeczność przedszkolna im. Ewy Szelburg Zarembiny przyjęła do swojego grona trzylatków. Pasowania dokonała dyrektor skępskiego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Agnieszka Ostrowska, a przedszkolacy złożyli pierwsze ślubowanie na sztandar płacówki.

– Jest mi niezmiernie miło pasować naszych najmłodszych wychowanków na pełnoprawnych przedszkolaków – mówiła dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Skępem Agnieszka Ostrowska. – Zaprezentowali się nam wspaniale, pokazali ogromną odwagę, nie bali się ołówka, należą się im ogromne brawa.

Oklaskom nie było końca. Trzylatkowie stanęli po raz pierwszy na scenie przed licznymi zebranymi gośćmi i od razu zachwycili. Emocji w sali skępskiego przedszkola publicznego było co niemiara, pojawiły się



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLIP.PL

ły szczęścia i radości, bezwarunkowe uśmiechy milusińskich i szczere gratulacje rodziców i nauczycieli.

– To najlepszy czas dla dzieci, ciocie się opiekują, dobre jedzonko jest i wszystko wspaniale – mówił Rafał Gołębiew-

ski, burmistrz Skępego. – Kilka lat w przedszkolu przed tymi dziećmi, a potem szkoła. Dziękuję rodzicom, że wybrali wła-

śnie to przedszkole.

Dyrekcja i pracownicy przedszkola przeprowadzili miłusińskich i ich rodziców przez przedszkolne pasowanie, a społeczność w obecności władz Skępego i radnych powiatu lipnowskiego serdecznie przyjęła do przedszkolnej rodziny.

Wydarzenie było, jak zwykle w przedszkolu w Skępem, bogate artystycznie. Z przyjemnością patronowaliśmy medialnie pasowaniu i delectowaliśmy się słodyczą przedszkolnych uśmiechów i okolicznościowego tortu.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Recytowali dla polski

GMINA SKĘPE 21 listopada w Szkole Podstawowej im. Sejmu RP w Wólce odbył się 8. Gminny Konkurs Recytatorski Poezji Patriotycznej „Dla Ciebie Polsko” skierowany do uczniów szkół podstawowych i przedszkolaków



W piątkowe przedpołudnie w szkole w Wólce wybrzmiały piękne strofy wierszy znanych powszechnie, ale także napisanych przez lokalnych poetów. I milusińscy, i ósmoklasiści dbali o każde słowo i z szacunkiem traktowali piękną, polską poezję, fundując licznie zgromadzonej publiczności chwile refleksji, spokoju i przemyśleń.

Występom wnikliwie przysłuchiwała się komisja konkursowa w składzie: poetka Maria Rykowska, poetka Jolanta Wiśniewska, poetka Czesława Krystyna Chojnicka, członkinie Lipnowskiej Grupy Literackiej.

Wszystkie jurorki nie tylko posługują się piękną polszczyzną, ale także same piszą wiersze, mają także doświadczenie pedagogiczne. Nad przebiegiem zmagania czuwała polonistka i poetka Monika Kozicka. Konkurs odbył się pod patronatem burmistrza Skępego Rafała Gołębiewskiego i pod pieczęć dyrektor szkoły Agnieszki Wykrętowicz.

Mikołaj Sztupecki ze szkoły w Czerminie ex aequo z Wojtkiem Topolewskim ze szkoły w Wólce wygrali wśród przedszkolaków. Drugie miejsce jurorzy przyznali ex aequo Oliwii Kędzierskiej ze szkoły w Wólce i Marii



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

Kuczkowskiej z Klubu Malucha w Skępem, a trzecie miejsce Kornelii Muranowskiej z Przedszkola Publicznego w Skępem. Wyróżnienie otrzymał Karol Brdak z przedszkola „Pod lipami” w Wiosce.

Maja Orłowska ze szkoły w Czerminie wygrała ex aequo z Nikolą Skowrońską ze szkoły w Czerminie w kategorii uczniów klas I-III. Druga była Alicja Kędzierska ze szkoły w Wólce, trzecia Lena Rosikiewicz ze szkoły w Czerminie. Wyróżnienie otrzymały ex aequo: Maja Kępińska ze szkoły w Wólce i Maja Wierzbowska ze szkoły w Skępem.

Mateusz Kowalski ze szkoły w Skępem, Amelia Kostka ze szkoły w Wólce, Marcin Dómeradzki ze szkoły w Czerminie oraz Kaja Wyróstkiewicz ze szkoły w Skępem zwyciężyli ex aequo wśród recytatorów z klas IV-VI. Drugie miejsce zajęła Julia Sobecka ze szkoły w Wólce, a trzecie miejsce Aleksandra Czajkowska ze szkoły w Skępem. Wyróżnieni zostali: Adam Lewandowski ze szkoły w Skępem, Krystian Okonkowski ze szkoły w Czerminie, Anastazja Tucholska ze szkoły w Czerminie i Daria Tybuszewska Janiśawska ze

szkoły w Skępem.

W najstarszej kategorii wiekowej wygrała reprezentantka gospodarzy Maria Abramowicz. Drugie miejsce zajął Artur Staniewicz ze szkoły w Skępem, a trzecie miejsce jurorzy przyznali ex aequo: Adamowi Kosowskiemu ze szkoły w Skępem, Dorocie Orłowskiej ze szkoły w Czerminie i Bartoszowi Sztupeckiemu ze szkoły w Czerminie. Wyróżnieni zostali reprezentanci gospodarzy: Maja Sekulska i Franciszek Krymka.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska





DWUTYGODNIK REGIONALNY

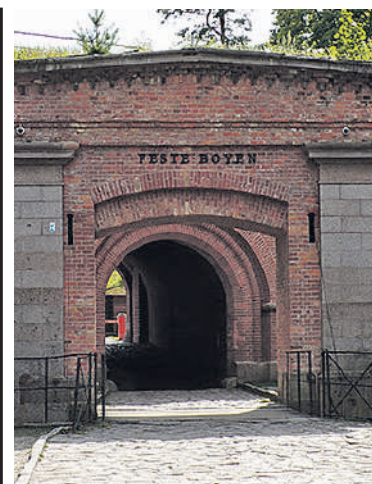
ROZRYWKA: str. 20-21

CZWARTEK 04.12.2025 r.

KALENDARIUM: str. 24



Gotowi do obrony na wypadek wojny? więcej na str. 17



Historyczna
Twierdza Boyen
więcej na str. 10



Z lekarzem online
więcej na str. 11

REGION

Nowoczesna stacja uzdatniania wody w Gałczewie

Członek zarządu województwa Dariusz Kurzawa i radny województwa Paweł Zgórzyński wzięli udział w uroczystym otwarciu rozbudowanej stacji wodociągowej w Gałczewie (powiat golubsko-dobrzyński). Realizacja inwestycji możliwa była dzięki dofinansowaniu środkami Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

— Tego typu inwestycje znacząco poprawiają standard życia — podkreśla członek zarządu województwa Dariusz Kurzawa. — Modernizacja systemów gospodarki wodno-ściekowej oznacza lepszą wodę w kranach, ale także troskę o stan środowiska naturalnego.



Inwestycja objęła kompleksową modernizację stacji uzdatniania wody w Gałczewie i budowę sieci sanitarnej

w Białkowie. Wartość zadania przekroczyła 3,5 mln złotych, dofinansowanie z PROW wyniosło blisko 3 mln złotych. W uroczystym spotkaniu

uczestniczył także senator Ryszard Bober. Na inwestycje w segmencie gospodarki wodno-ściekowej w gminie Golub-Dobrzyń trafiło łącznie 5 mln złotych.

— W PROW 2014-2020 na nasz region przypadło 670 mln złotych, skończyliśmy z kontraktacją 700 mln złotych (102 proc. alokacji, z 700 umów o dofinansowanie), udało nam się pozyskać od rządu dodatkowe pieniądze z przeznaczeniem na projekty z listy rezerwowej w segmencie gospodarki wodno-ściekowej i małej retencji — podaje Urząd Marszałkowski w Toruniu.

(red),
fot. UG Golub-Dobrzyń



Nowy marszałek, stare spory
więcej na str. 12

Historyczna Twierdza Boyen

TURYSTYKA ▶ Największy zabytek na Mazurach to Twierdza Boyen zbudowana w latach 1843-1855, a obecnie w ramach ministerialnej ochrony zabytków poddawana renowacji i konserwacji



Giżycko to jedno z ważniejszych mazurskich miast. Słynie nie tylko z jezior, mariny, portu czy spacerowego pasażu, ale także z wyjątkowych zabytków. Poza jedynym w kraju i Europie mostem drogowym, otwieranym ręcznie czy słynną wieżą ciśnię, w mieście można obejrzeć pięknie utrzymany zamek krzyżacki, a na obrzeżach Giżycka Twierdzą Boyen – duży, artyleryjski fort zaporowy.

Na skutek działania kampanii napoleońskich oraz przewidywania możliwości starcia z imperialnym sąsiadem, czyli Rosją, sztab pruski docenił znaczenie linii wielkich jezior mazurskich jako naturalnej zapory przed atakiem ze wschodu. Dla skuteczności tej zapory potrzebna była fortyfikacja najszerszego przesmyku między jeziorami w rejonie Giżycka,

przez który obce armie mogły się przedostać na zachód. Głównym zwolennikiem budowy fortu na Wyspie Giżyckiej był feldmarszałek Herman von Boyen, który w latach 1814-1819 i 1841-1847 był ministrem wojny Królestwa Prus.

W 1844 roku minister von Boyen uroczystie wmurował kamień węgielny pod budowę twierdzy, która otrzymała jego imię. Projektantami byli generałowie opracowujący także fortyfikację Królewca.

Do 1856 roku wybudowano w twierdzy sześciobastionowy fort, który swymi bateriami panował nad wąskim pasem lądu między giżyckimi jeziorami: Niegocin i Kisajno. W tym samym czasie pogłębiono również kanały izolujące komunikacyjnie Wyspę Gi-

życką, która stanowiła reprezentacyjny wjazd do Twierdzy Boyen. Założenie wyspy jest dwuczęściowe, w nasypie wału umocnionego na górze kratą forticzną znajduje się ceglana poterna z wartownią, która łukiem uniemożliwiającym prowadzenie ostrzału na wprost wiedzie do głównego założenia bramy usytuowanego w nasypie obwałowania twierdzy.

Między poterną przeciwwałą a bramą właściwą wybrzusza się kaponiera do prowadzenia wielolokierunkowego ostrzału wzdłuż muru i fosy. Strop kaponier, pod koniec wieku XIX, został wzmocniony betonowym płaszczem, a potem zainstalowano tam pręty do montowania siatki maskującej. Dostęp do głównej bramy utrudnia most zwodzony, za którym znajduje się wewnętrzny dziedzi-

niec z wejściem do kaponier i na drogę straży po obrzysie muru.

Ważnym elementem twierdzy jest słynna Brama Giżycka, której główna poterna zabezpieczona jest obustronnie ciężkimi, drewnianymi wrotami. W jej sklepieniu znajduje się granitowy zwornik z datą roczną ukończenia budowy, czyli 1848. Brama Giżycka wiedzie na dziedziniec bastionu Miecz, którego główną budowlą jest obszerny, trójkondygnacyjny koszarowiec.

Od strony reprezentacyjnego dziedzińca Bramie Giżyckiej dodano elementy dekoracyjne, boczne wieżyczki i imitacje machikuł. Na wewnętrznym czole bramy znajduje się medalion z popiersiem feldmarszałka von Boyena.

Twierdza mieściła 3 tysiące żołnierzy. Po I wojnie światowej

w forcie utworzono szpital, w czasie II wojny stacjonowali w niej i szkolili się Niemcy, a w 1945 roku twierdza przeszła w ręce Wojska Polskiego, które jednak korzystało z niej w sposób ograniczony i w 1950 roku zaczęły tam funkcjonować przedsiębiorstwa. Od lat 90 XX stulecia Twierdza Boyen jest odwiedzana przez turystów.

Twierdzą Boyen można zwiedzać codziennie, bilet kosztuje 25 złotych. Dostępne są trasy czerwona, niebieska i zielona, o różnym stopniu trudności. Zimą rekomendowana jest trasa niebieska, a na ścieżkach biegnących po wałach należy zachować ostrożność. Odbývają się tam także gry terenowe, plenerowe lekcje historii.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Z lekarzem online

PRAWO ▶ Od 10 października rolnik nie będzie musiał osobiście widzieć lekarza, by otrzymać orzeczenie lekarskie w KRUS



Od 10 października komisje lekarskie KRUS będą mogły podejmować decyzje o przyznaniu lub odmowie świadczeń tylko na podstawie dostarczonej dokumentacji medycznej. Obecność pacjenta będzie więc zbędna. Oczywiście w uzasadnionych przypadkach będzie

można odwiedzić pacjenta w domu lub skierować go na dodatkowe badania. Dotychczas rolnicy musieli stawiać się przed komisją osobiście.

Dodatkowo zlikwidowano ograniczenia wynikające z rejonizacji, które utrudniały dostęp do lekarzy specjalistów.

Od teraz w naszej sprawie będzie mógł orzekać np. lekarz spod Szczecina lub Krakowa. Skala wizyt przed komisją jest ogromna. Tylko w pierwszym półroczu tego roku przed lekarzami stanęło 43 tysiące osób.

(pw)

Uprawy

Kiedy nawozić?

Do 31 października rolnicy mogli stosować nawozy azotowe na swoich gruntach ornych. Do 30 listopada możliwe było jeszcze nawożenie obornikiem trwałych użytków zielonych, upraw wieloletnich i trwałych. Co roku powracają pytania o odstępstwa od tych dat.

Jeśli na polach panują niekorzystne warunki, np. uwilgotnienie gleby lub susza, termin graniczny stosowania nawozów można przesunąć do 30 listopada. W takim przypadku rolnik sam ocenia warunki pogodowe i zasadność przesuwania nawożenia. Kolejnym przypadkiem jest zakładanie upraw późną jesienią, np. po przed-

plonach albo buraku cukrowym. Wówczas nawozy można stosować do końca jesieni.

– Ponieważ niekorzystne warunki pogodowe często mają charakter lokalny, rolnik powinien samodzielnie ocenić, czy warunki pozwalają na wykonanie jesiennego zбору i zastosowanie nawożenia. Należy jednak pamiętać o tym,

że nawożenie w takich sytuacjach nie może być wykonywane później niż do końca listopada. Należy również pamiętać, że zabronione jest nawożenie, gdy gleba jest: zamrznięta, zalana wodą, nasycona wodą lub przykryta śniegiem – dodaje Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

(pw)

Prawo

Protesty wracają

Ponownie ruszają strajki rolnicze. Na razie mają one charakter punktowy i odbywają się w różnych regionach. Wszystkim protestującym zależy na wspólnych postulatach. W tym roku obok wzrostu opłacalności rolnictwa jest to także kwestia umowy Mercosur.

W miniony piątek protesty odbyły się w 40 miejscach w kraju. Najwięcej punktów zapalnych zarejestrowano w zachodniopomorskim. Protest polegał nie na blokowaniu, tylko spowalnianiu ruchu.

Rolnicy protestują przede wszystkim przeciwko nadmiernemu importowi towarów rolnych z zagranicy. 18 grudnia odbędzie się

międzynarodowa manifestacja rolnicza w Brukseli, a w połowie grudnia protest w Warszawie.

– Oczekujemy na konkretne rozwiązania rządu. Sami nawet przedstawiamy propozycje, ale rząd nie słucha. Nie próbuje nawet wprowadzić jakichkolwiek zmian, żeby ochronić polskie rolnictwo i polską gospodarkę. Widzimy bez-

robocie (...). Już dzisiaj okółrolnicze przedsiębiorstwa mają ogromne trudności, ponieważ rolnicy przestali kupować sprzęt, nawozy, środki, po prostu nie mają na to pieniędzy – podkreślał wiceszef Solidarności rolników Edward Kosmal.

(pw)

Finanse

Kredyty bez zmian

Rolnicy kupując ziemię, mogą starać się o kredyty ze specjalnymi dopłatami. Niestety banki przygotowując kredyt, biorą pod uwagę średnią cenę gruntów ornych w danym województwie.



Jest to bardzo niesprawiedliwe, ponieważ na terenie jednego województwa ceny gruntów mogą różnić się o kilkaset procent. Na sprawę zwrócili uwagę rolnicy z Mazowsza, gdzie koszty gruntów w okolicach Warszawy są gigantyczne w porównaniu z tymi np. pod Radomiem. Gdy ceny gruntów są wysokie, różnica między ceną średnią z GUS, a właściwą jest wnoszona jako wkład wła-

sny rolnika.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi broni idei średnich cen podawanych przez GUS. Zdaniem urzędników gdyby zmienić przepisy, spowodowałoby to szybsze wyczerpanie pieniędzy na dopłaty do kredytów. Kolejny argument to wzrost spekulacji cenami gruntów.

(pw)

Uprawy

Mokra kukurydza

Mokre dni przesuwają terminy zbiorów kukurydzy. Rolnicy muszą liczyć się z potrąceniami w skupach. Tymczasem Polska zmagą się z importem kukurydzy.

Największe ilości kukurydzy trafiają do Europy z Ukrainy, Brazylii i USA. W naszym kraju zbiory przysparzają rolnikom mieszanych uczuć. Najbardziej niepokoi wilgotność ziaren dochodząca do 40%. Wpływ na to miał nie tylko deszcz, ale kilkudniowa fala przymrozków jesiennych. Ni-

skie temperatury spowolniły proces obniżania wilgotności ziaren. W skrajnych przypadkach przy wysokiej wilgotności cena tony kukurydzy w skupie może spaść do 300 zł. Przy porównaniu kosztów produkcji oznacza to brak zysków.

(pw)

Wydarzenie

Ważne szkolenie

16 grudnia rolnicy będą mogli bezpłatnie i z własnego domu odbyć szkolenie na temat pozyskania mięsa na własny użytek.

Organizatorami szkolenia są Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie oraz wojewódzki lekarz weterynarii. Szkolenie rozpocznie się online o godzinie 10.00; 16 grudnia i potrwa dwie godziny. O udziale decy-

duje kolejność wystąpienia zgłoszeń. Odbycie szkoleń tego typu pozwala na zdobycie uprawnień do prowadzenia uboju zwierząt na terenie gospodarstwa w celu pozyskania mięsa na użytek własny.

(pw)

Nowy marszałek, stare spory

REGION/KRAJ ➤ W polskim Sejmie doszło do zmiany, którą wielu określa mianem rewolucyjnej – i to zarówno w sensie politycznym jak i symbolicznym. Z funkcji marszałka odchodzi Szymon Hołownia, wyraźnie zmęczony i rozzarowany bieżącymi napięciami parlamentarnymi. Jego miejsce zajmuje Włodzimierz Czarzasty, współprzewodniczący Nowej Lewicy



Polityk ten od lat nie ukrywał, że jednym z jego największych marzeń jest rola drugiej osoby w państwie. Teraz marzenie to właśnie się spełnia. Dla Czarzastego to awans o dużym prestiżu i niewielkiej – porównując do rządu – odpowiedzialności wykonawczej. Dla polskiego parlamentaryzmu to jednak zmiana, która wywołuje mieszane reakcje. Po 35 latach od upadku komunizmu na fotel marszałka

trafia bowiem polityk o przeszłości w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – i to przeszłości, o którą wciąż toczą się spory. Jeszcze mocniej emocje budzą jego głośne, kontrowersyjne wypowiedzi, które nie dla wszystkich mieszczą się w normie akceptowanej u jednej z najważniejszych osób w państwie.

Cień przeszłości

W opinii krytyków problemem nie jest fakt, że Czarzasty był człon-

kiem PZPR. W końcu wielu ludzi lat 80. i 90. zmieniało swoje poglądy i polityczne życiorysy. Dużo bardziej niepokojące są dla nich jego współczesne komentarze. To właśnie Czarzasty publicznie atakował Władysława Frasyniuka, zarzucając mu, że „upadek komuny” w 1989 roku to jedynie fasada. To on pisał: „Wyście się z nami dogadali”. To również on chwalił rolę Armii Czerwonej w „wyzwoleniu” Polski, marginalizując w jednej z głośnych wypowiedzi ogrom tragicznych zbrodni popełnianych przez żołnierzy sowieckich.

– Problemem nie jest to, że Czarzasty był w PZPR. Każdy ma prawo do błędów. Problem polega na tym, że on tę spuściznę komunizmu akceptuje i momentami wręcz wychwala – ocenia Wojciech Machulski, rzecznik Konfederacji.

Dla wielu obserwatorów istotnym elementem jego politycznego życiorysu pozostaje również jego rola w czasach tzw. afery Rywina. Czarzasty był wówczas jedną z osób pojawiających się w kontekście sprawy, co do dziś budzi kontrowersje – choć formalnie nie postawiono mu zarzutów.

Głosowanie pełne sprzeczności

W głosowaniu nad wyborem Czarzastego na marszałka jego kandydaturze sprzeciwiły się dwie największe partie opozycyjne: Prawo i Sprawiedliwość oraz Konfederacja. Politycy PiS wyrazili swój sprzeciw okrzykami „Precz z komuną!”, przekonując, że polityk o takiej przeszłości nie powinien sprawować żadnej z najwyższych funkcji państwowych. Niektórzy jednak przypominają, że w 2019 roku, gdy Czarzasty obejmował stanowisko wicemarszałka Sejmu, to właśnie klub PiS umożliwił mu objęcie funkcji, nie dopatrując się wówczas moralnego problemu.

– Tutaj akurat tylko Konfederacja może powiedzieć, że od zawsze była konsekwentna – podkreśla Wojciech Machulski.

Pierwsze decyzje nowego marszałka

Zmiana kierownictwa Sejmu zaczęła przynosić pierwsze skutki niemal natychmiast. Nowym szefem Kancelarii Sejmu ma zostać Marek Siwiec – polityk, który przed laty zasłynął z nagrania uznanego powszechnie za kpinę z Jana Pawła

II. Już sama ta nominacja pokazuje, że Sejm pod przewodnictwem Czarzastego będzie miejscem intensywnych sporów światopoglądowych i politycznych. Sam nowy marszałek zapowiada ponadto, że nie przepuści przez Sejm projektów ustaw uznanych za „niekorzystne dla rządu”. Oznacza to, że w najbliższych miesiącach możemy spodziewać się ostrego zderzenia między opozycją a większością sejmową.

– Zapowiada się ciężki okres, ale pozostaje nam życzyć Polsce, by minął tak szybko, że wkrótce wszyscy o tej sejmowej rewolucji zapomną – podsumowuje Wojciech Machulski.

Czy rzeczywiście będzie to tylko epizod, czy początek głębszej przebudowy układu sił w polskim parlamencie – czas dopiero pokaże. Jedno jest pewne: decyzja o powierzeniu Czarzastemu jednej z najważniejszych funkcji w państwie na nowo otworzyła w Polsce spór o pamięć, historię i granice akceptowalności politycznej przeszłości.

NCP, fot. nadesłane

Prawo

Upublicznianie wizerunków dzieci – gdzie leży granica?

W dobie mediów społecznościowych dzielenie się codziennym życiem stało się czymś zupełnie naturalnym. Te kwestie wyjaśnia radca prawny Magdalena Dąbrowska z Golubia-Dobrzynia.

Wielu rodziców publikuje zdjęcia swoich dzieci już od pierwszych dni ich życia, często nie zastanawiając się nad tym, kto w rzeczywistości może je zobaczyć i jak mogą zostać wykorzystane. Choć intencje zazwyczaj są dobre – chęć podzielenia się radością i najważniejszymi momentami życia codziennego – to publikacja wizerunku dziecka rodzi realne zagrożenie dla jego dobra, a także konkretne konsekwencje prawne i społeczne, które dotyczą nie tylko chwili obecnej, lecz także – a może przede wszystkim – przyszłości najmłodszych.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że wizerunek każdej osoby, także dziecka, jest dobrem chronionym przez prawo. Zgodnie z przepisami jego rozpowszechnianie wymaga zgody osoby przedstawionej na zdjęciu, a jeśli dziecko jest małoletnie – decyzję w jego imieniu podejmują rodzice lub opiekunowie. Problem pojawia się jednak wtedy, gdy rodzice nie są w tym zakresie

zgodni, na przykład po rozstaniu lub w sytuacji konfliktu. Publikowanie zdjęć bez zgody drugiego rodzica może prowadzić do sporów sądowych, a sądy coraz częściej orzekają, że dobro dziecka i jego prywatność mają pierwszeństwo przed chęcią rodzica do prezentowania życia rodzinnego w sieci. W skrajnych przypadkach sąd może zakazać dalszego udostępniania zdjęć albo ograniczyć rodzicowi możliwość decydowania o wizerunku dziecka.

Ochrona wizerunku dziecka ma jednak wymiar znacznie szerszy niż tylko relacje między rodzicami. Publikacja zdjęć w internecie niesie ze sobą realne zagrożenia technologiczne. Im bardziej szczegółowy wpis – imię dziecka, oznaczenie lokalizacji, nazwa szkoły czy charakterystyczne elementy otoczenia – tym większe ryzyko nadużyć. Cyberprzestępcy coraz częściej wykorzystują publicznie dostępne zdjęcia do budowania fałszywych profili, wyłudzenia danych, a nawet prób podszywania się pod

członków rodziny w celu dokonania oszustwa. Nadto znacznie łatwiej jest wówczas zlokalizować dziecko, co w konsekwencji może doprowadzić do tragedii.

Niejednokrotnie zdjęcia dzieci pobierane są z mediów społecznościowych i wykorzystywane bez zgody rodziców do przeróbek graficznych, memów, nielegalnych stron czy innych materiałów o niewłaściwym charakterze. Zjawisko tzw. „digital kidnapping”, czyli kradzieży tożsamości poprzez publikowanie cudzych zdjęć jako własnych, narasta, a to rodzice – często nieświadomie – dostarczają materiału, który później wymyka się spod kontroli. Publikowane fotografie mogą zostać również użyte w tzw. deepfake’ach, czyli zaawansowanych przeróbkach obrazów, które coraz trudniej odróżnić od rzeczywistości.

Uwypuklić trzeba, że ryzyko dotyczy także cyberataków. Zdjęcia publikowane na publicznych profilach mogą zostać wykorzystane do

ataków na konta rodziców – poprzez odgadywanie odpowiedzi na pytania zabezpieczające lub budowanie profili informacyjnych wykorzystywanych w phishingu. Cyberprzestępca, który wie, gdzie uczy się dziecko, jak wygląda jego dom czy kiedy rodzina wyjeżdża na wakacje, ma znacznie większe możliwości manipulacji i popełniania przestępstw.

Nie wolno zapominać również o konsekwencjach psychologicznych. To, co dzisiaj wydaje się zabawne lub niewinne, za kilka lat może być dla dziecka źródłem wstydu, kompleksów lub niechcianych uwag ze strony rówieśników. Dzieci dorastają, uczą się swojej prywatności i autonomii – a internet, w przeciwieństwie do domowego albumu, nie zapomina. Raz opublikowane w internecie materiały – zdjęcia czy nagrania – bardzo trudno jest skutecznie usunąć z przestrzeni internetowej. Coraz częściej to właśnie nastolatki proszą o usunięcie zdjęć publikowanych lata wcześniej albo wyrażają

sprzeciw wobec nadmiernego udostępniania ich wizerunku.

Podsumowując, publikowanie zdjęć dzieci w internecie to nie tylko niewinna forma dzielenia się wspomnieniami, ale także czynność wymagająca rozważań i świadomości konsekwencji. Rodzice powinni każdorazowo zastanowić się, czy dana fotografia rzeczywiście powinna znaleźć się w sieci oraz czy nie narusza to dobra dziecka lub nie naraża go na cyberzagrożenia. Choć prawo pozwala reagować w przypadku nadużyć, najważniejsza jest odpowiedzialność dorosłych. Internet nie zapomina, a raz upubliczniony wizerunek może funkcjonować w sieci przez lata, w miejscach i kontekstach, których rodzic nie jest w stanie przewidzieć. Ochrona dziecka zaczyna się już na poziomie jednej decyzji: czy to zdjęcie naprawdę musi trafić do internetu? Warto na chwilę się zatrzymać i zastanowić – w imię bezpieczeństwa i prywatności najmłodszych.

(ak)

Jan Manewicz – cud i opowiadacz

WYDARZENIE ▶ Listopadowe spotkanie Lipnowskiej Grupy Literackiej odbyło się w Bakalarce, było uroczyste, jak to bywa zawsze, gdy swoje dzieło prezentuje twórca wszechstronny i niezwykle, Jan Manewicz



– Jan Manewicz to osobowość ujmująca wdziękiem, ogromną wrażliwością, wysublimowanym taktem – mówiła Magdalena Chmielewska z zespołu Poezjo. – Po lekturze wierszy i opowiadań Jana moje postrzeganie takich drobinek istoty zonglowania prawdami jest teraz znacznie głębsze, przerastające dotychczasowe spojrzenie na miłość. Jan jest ikoną lekkości, który w swoim poszukiwaniu znajduje istotę sensu trwania, to poszukiwanie jest jego chlebem, oddechem, rozmyśleniem, wędrówką, mocą, jego władzą. Nie sposób przejść obojętnie wobec słów, którymi Jan dotyka najczulszych słów duszy, a potem z mistrzowską elegancją wprowadza nas na kolejne poziomy. Czyta się z zachwytem. Jan bywa

opowiadaczem, ale cudem jest.

Jan Manewicz to postać wyjątkowa o artystycznej duszy, pisze wiersze, teraz też opowiadania, gra na akordeonie, śpiewa. Wszystko to robi z taktem i wyczuciem, i nawet gdy pisze o sprawach codziennych i przyziemnych, to podnosi się literacko do rangi pięknego wydźwięku, robi to z właściwą sobie lekkością i elegancją, i ogromnym uczuciem. Jan Manewicz to twórca niewątpliwie o emocjonalności właściwej wyjątkowym artyście. Dobrze, że swoje życie opisuje wierszem i, teraz, opowiadaniem. Ma na swoim koncie pięć tomów wierszy: „Rozmyślnie myślenie” z 2012 roku, „Władzę myślenia” z 2013 roku, „Moc myślenia” z 2014 roku, „Wędrówkę myśli” z 2018 roku i „Myśli wąt-



WIĘCEJ ZDJEŃ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLIP.PL

piące” z 2021 roku. Jest konsekwentny, co widać po pięknie układających się w całość tytułach publikacji, jest pracowity, co pokazują daty publikacji, jest odważny, bo sięga po tematy ważne i nowe formy, o czym świadczy zbiór właśnie wydanych „Opowiadań”.

– To takie moje dziełko, coś nowego w mojej karierze pisarskiej, opowiadania – podkreślał Jan Manewicz. – Udało mi się napisać powieść, od dłuższego czasu piszę wiersze, ale powiedziałem sobie, że może spróbuję napisać opowiadania. Nie ukrywam, że zafascynowały mnie opowiadania Sławomira Ciesielskiego. Miałem w tym czasie trzy swoje opowiadania, dopisałem resztę i wyszło dziełko z dziesięcioma opowiadaniem, więcej nie

wydusiłem z siebie. Na okładce jest wizerunek kota, bo kot jest niezależny, tajemniczy. Jest też księżyc jako znak pozytywny, włączający się za nami.

Jan Manewicz opublikował także zbeletryzowaną powieść „Łzy w połowie słońce”, uczestniczył w inscenizacji słowno-muzycznej, debiutował w almanachu poezji religijnej ziemi dobrzyńskiej „Deo et matris”, uczestniczył w almanachach LGL w 2014 roku i w 2019 roku oraz almanachu pokonkursowym Krukowiaka, Almanachu Poezji Ziemi Dobrzyńskiej. Od 2009 roku Jan Manewicz jest członkiem Lipnowskiej Grupy Literackiej.

– Książkę Janka przeczytałem z zainteresowaniem – podkreśla Sławomir Ciesielski, prze-

wodniczący Lipnowskiej Grupy Literackiej. – Gratuluję i dziękuję w imieniu całej Grupy i zaproszonych gości.

Muzyczne dokonania Jana Manewicza można znaleźć na kanale YouTube, zamiłowanie do kultury i tradycji w inscenizacjach wesel, dziadów, pustych nocy, chodzeniu z kogucikiem, zapustach realizowanych wspólnie ze „Stowarzyszeniem Czyż-nie” z Czernikowa.

Listopadowa promocja „Opowiadań” odbyła się w Lipnie i miała szatę literacko-muzyczną w wykonaniu Jana Manewicza i zespołu Poezjo Magdaleny Chmielewskiej i Dariusza Jaskólskiego. Każdy z licznie przybyłych gości otrzymał książkę z dedykacją autora.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Mecz bokszerski w Lipnie

WYDARZENIE ➤ 22 listopada 2025 r. Lipno stało się stolicą boksu olimpijskiego! To był bardzo emocjonujący weekend: dwa mecze, dwa turnieje, a to wszystko w dwa dni



W dniach 22-23.11.2025 r. odbył się Mecz Bokszerski Województwo Kujawsko-Pomorskie vs Województwo Świętokrzyskie o Puchar Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego. W sobotę 22 listopada gospodarzem był Lipnowski Klub Kyokushin Karate – Boxing Team Lipno, gdzie rozegrany został I Otwarty Turniej Bokszerski, po którym odbyło się oficjalne otwarcie meczu bokszerskiego między województwami i prezentacja zawodników.

Wszystkich zgromadzonych przywitał delegat – prezes Okręgowego Kujawsko-Pomorskiego

Związku Bokszerskiego. Następnie głos zabrał prezes Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate – Boxing Team Lipno Paweł Olszewski, gospodarz i organizator turnieju, który przywitał zawodników, sędziów, trenerów. Dalej głos zabrał: wiceprezes Ciechocińskiego Klubu Bokszerskiego CKB Potężnie Maciej Madajczyk i prezes CKB Potężnie Kamil Kurtys, również jako organizatorzy.

Drugiego dnia tj. 23 listopada druga część meczu przeniosła się do Ciechocinka, a gospodarzem był Ciechociński Klub Bokszerski CKB Potężnie. Mecz również był



poprzedzony turniejem bokszerskim. W Lipnie z klubu gospodarzy wystąpiło czworo zawodników: Katarzyna Gabrychowicz, Aleksandra Bocianowska, Krzysztof Brauer i Gabriel Żarecki.

Kasia Gabrychowicz i Krzysztof Brauer zwyciężyli jednogłośnie na punkty, natomiast w Ciechocinku z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate – Boxing Team Lipno wystąpiło pięcioro zawodników: Katarzyna Gabrychowicz, która walczyła w turnieju i ponownie wygrała jednogłośnie na punkty z bardzo doświadczoną zawodniczką, a w walkach po-

kazowych wystąpili: Aleksandra Bocianowska, Krzysztof Brauer, Kamil Piłatowski i Dawid Piłatowski, którzy stoczyli bardzo mocne pojedynki. Z CKB Potężnie w obu dniach komplet zwycięstw zanotowali: Julia Jaskrowska, Bryan Kmieć, Marcel Bobrowski, Jan Zieliński, a w walkach pokazowych wystąpiła Hania Nowak i Dawid Patek.

– W turnieju i meczu w dwa dni wzięło udział 100 zawodników i stoczono 50 pojedynków. Mecz zakończył się zwycięstwem Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Ogromne podziękowanie kie-

rujemy do Anety Jędrzejewskiej, wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego, bez której ta impreza nie mogłaby się odbyć. Zawody finansowane przez Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Organizatorami byli: Lipnowski Klub Kyokushin Karate oraz Ciechociński Klub Bokszerski CKB Potężnie. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział w turnieju oraz meczu. Dziękujemy Województwu Świętokrzyskiemu za przyjęcie zaproszenia – podsumowuje wydarzenie Paweł Olszewski z LKKK.

(ak), fot. nadesłane



Są coraz lepszymi aktorami

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ Seniorzy z Dobrzynia nad Wisłą pokazują, że potrafią poradzić sobie w każdej sytuacji. Nie straszna im nawet scena, na której czują się coraz lepiej. Właśnie wystawili kolejną sztukę



Wydarzenie odbyło się w czwartek 27 listopada o godz. 16.00 w Dobrzyńskim Domu Kultury ŻAK. Była to już trzecia sztuka w wykonaniu Aktywnych Dobrzyńniaków 55 plus oraz słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku z tego miasta.

– Tym razem była to premiera, na której gościliśmy ponad 150 osób! Tytuł przedsta-

wienia to „Kluczyk”, autorstwa Krzysztofa Kokota. Mieliśmy oczywiście zgodę na jej wystawienie. Na pewno zagramy sztukę jeszcze w styczniu, ponieważ jest ogromne zainteresowanie i bardzo dużo chętnych, aby ją obejrzeć. Ponadto obecnie przygotowujemy się do wystawienia jasełek – mówi Jadwiga Grudzińska z Aktywnych Dobrzy-

niaków.

Istotnie sala Żaka pękała w szwach. Humorystyczna sztuka, dotycząca życia i funkcjonowania osób dojrzałych, wywoływała raz po raz salwy śmiechu. Widać było bardzo pozytywny odbiór ze strony publiczności, co pokazuje, że dobrzyńscy seniorzy mają naprawdę spore talenty aktorskie. Po przedsta-

wieniu goście mogli skorzystać ze słodkiego poczęstunku.

Warto dodać, że oprócz sztuk teatralnych Aktywni Dobrzyńniacy przygotowują co roku jasełka, programy słowno-muzyczne z okazji Świąt Wielkanocnych, różnych ważnych rocznic i inne. – Tym razem nie potrzebowaliśmy sponsorów. Dziękujemy władzom za przybycie do

naszego teatru oraz wszystkim wspaniałym widzom – dodaje Grudzińska.

A na widowni byli m.in.: starosta lipnowski Krzysztof Baranowski, władze Dobrzynia nad Wisłą z burmistrzem Piotrem Wiśniewskim na czele oraz przyjaciele dobrzyńskich seniorów.

Tekst i fot. (ak)



Wszyscy dbają o bezpieczeństwo

KOWALEWO POMORSKIE ▶ W Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim od października realizowany jest projekt pn. „Bezpieczeństwo to nasza wspólna sprawa”. Na jego przeprowadzenie pozyskano dofinansowanie w wysokości 75 tys. 950 zł z rządowego programu „Razem Bezpieczniej”



Jak podkreślają inicjatorzy projektu, dzięki uzyskanym środkom możliwe jest prowadzenie różnorodnych działań profilaktycznych i edukacyjnych, których celem jest wzmacnianie bezpieczeństwa uczniów oraz budowanie świadomości i odpowiedzialnych postaw.

– Jednym z pierwszych wydarzeń był Tydzień Przeciwdziałania Przemocy Rówieśniczej. W klasach młodszych i starszych przeprowadzone zostały zajęcia dotyczące przyjaźni, szacunku, komunikacji i reagowania na przemoc, zaś uczniowie przygotowali plakaty promujące życzliwość i współpracę – informuje Agnieszka Szefera. – Najmłodsi tworzyli także rysunki kredą na placu szkolnym, a podczas finału starsi uczniowie wzięli udział w spotkaniu z funkcjonariuszami policji na temat odpowiedzialności prawnej i przeciwdziałania agresji. Ponad-

to cała społeczność szkolna zaminiestowała swój sprzeciw wobec przemocy podczas przemarszu przez miasto. Dodatkowo odbył się konkurs pn. „Przyjaźń zamiast przemocy” dla klas I-III, w którym wyróżniono laureatów i przyznano wyróżnienia – relacjonuje nauczycielka.

Kolejnym ważnym wydarzeniem było spotkanie uczniów klas VII i VIII z duetem RYMcerze – Łukaszem „Bęsiem” i „DJ Jonaszem”. – Ich wystąpienie, oparte na projekcie „Nie zmarnuj swojego życia”, było połączeniem muzyki, osobistych historii i szczerzej rozmowy o odpowiedzialności oraz konsekwencjach podejmowanych decyzji. Spotkanie wywołało wśród uczestników ogromny ładunek emocjonalny i stanowiło dla uczniów inspirację do refleksji nad własnymi wyborami – ocenia Agnieszka Szefera.

W ramach projektu zorga-

nizowano również akcję „Obcy – Niebezpieczny”, podczas której mł. asp. Mateusz Gieszkiewicz z Posterunku Policji w Kowalewie Pomorskim omówił z dziećmi zasady bezpieczeństwa w kontaktach z nieznanymi oraz sposoby rozpoznawania zagrożeń. Uczniowie obejrzeli także film profilaktyczny, który pomógł im utrwalić omawiane treści.

– Od października odbywają się także profilaktyczne zajęcia, prowadzone przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Golubiu-Dobrzyniu. Dotyczą one m.in. uzależnień, presji rówieśniczej i budowania zdrowych nawyków, wspierając uczniów w dokonywaniu bezpiecznych wyborów – informuje Agnieszka Szefera. – Tematyka zajęć obejmuje m.in. „Cukierki”, „Sieciaki”, „Stop uzależnieniom!” oraz „Uzależnienia od komputera i internetu” – dodaje.

Według organizatorów jed-

nym z najbardziej wyjątkowych wydarzeń były Manewry Ratownicze dla klas o-III, które odbyły się w hali sportowej. Uczniowie pracowali na przygotowanych stacjach zadaniowych, ucząc się udzielania pierwszej pomocy, opatrywania ran, wzywania służb ratunkowych, reagowania w sytuacjach zagrożenia oraz podstaw resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Nad wydarzeniem czuwali strażacy, ratownicy medyczni i pielęgniarka szkolna, a każde dziecko na zakończenie otrzymało Odznakę Małego Ratownika oraz publikację książkową.

W listopadzie zorganizowano także akcję profilaktyczną „Hazard – Nie daj się wciągnąć!”, skierowaną do dzieci z klas VII i VIII. – Tę akcję przeprowadziliśmy we współpracy z przedstawicielem Krajowej Administracji Skarbowej. Uczniowie dowiedzieli się, czym jest hazard, jakie niesie ze sobą

zagrożenia i jak łatwo może prowadzić do uzależnienia, szczególnie w przestrzeni internetowej – mówi Agnieszka Szefera.

– Wszystkie te działania pokazują, jak wszechstronnie rozwijany jest projekt „Bezpieczeństwo to nasza wspólna sprawa”. To jednak dopiero początek – w kolejnych miesiącach planujemy kolejne inicjatywy, spotkania i warsztaty, które będą wzmacniać kompetencje uczniów i budować kulturę bezpieczeństwa w naszej szkolnej społeczności. Dzięki wspólnemu zaangażowaniu nauczycieli, specjalistów i partnerów zewnętrznych będziemy kontynuować działania, które realnie wpływają na bezpieczeństwo i dobrostan naszych uczniów, pamiętając, że bezpieczeństwo to naprawdę nasza wspólna sprawa – podsumowuje nauczycielka.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)



Gotowi do obrony na wypadek wojny?

WYDARZENIE ▶ Wojna. Znamy ją dobrze z podręczników historii i relacji reporterów z krajów, w których się toczy. Na razie żyjemy w bezpiecznej, dostatniej Polsce i chcielibyśmy, żeby tak zostało, jednak napad Rosji na Ukrainę nasz spokój zaburzył. Starożytni mawiali „Chcesz pokoju, szukaj się do wojny”. Obecnie nasza sytuacja geopolityczna przemawia za tym, żeby sobie wziąć tę sentencję do serca



Pod koniec listopada w Ośrodku Wypoczynkowym Sitnica w Charszewie w gminie Rogowo została zorganizowana na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu pierwsza w kraju konferencja połączona ze szkoleniem pod hasłem „Silna gmina! Silna Polska!”. Tego rodzaju wydarzenia mają być prowadzone w całym kraju.

Pierwszy dzień szkolenia odbył się online we wtorek 25 listopada, natomiast kolejne dwa stacjonarnie – w czwartek 27 i piątek 28. Uczestnikami były osoby stojące na czele lokalnych samorządów, pracownicy urzędów zajmujący się zarządzaniem kryzysowym lub obroną cywilną oraz młodzież z klas mundurowych rypińskich szkół średnich.

Szkolenie prowadzili eksperci w dziedzinie ochrony ludności, zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej z Wszechnicy Bezpieczeństwa: prof. Bogusław

Pacek, prof. Grzegorz Sobolewski, prof. Mariusz Nepelski, dr Bartosz Rembowski oraz ratownik medyczny Tomasz Klejne.

Z wykładów online Bogusława Packa można było się dowiedzieć m.in. jaki jest wpływ rywalizacji mocarstw na bezpieczeństwo wewnętrzne innych państw; jakie wnioski wyciągnęła Polska i Europa z sytuacji kryzysowych i konfliktów zbrojnych XXI wieku i jakim zagrożeniom podlegamy. Generał Pacek zanalizował również regulacje prawne dotyczące ochrony ludności i obrony cywilnej, rekomendując zmiany w tej materii.

Czy my, mieszkańcy Polski wiemy jak postępować w obliczu zagrożenia militarnego i czy wiemy dokąd możemy się ewakuować? Z dużym prawdopodobieństwem odpowiedź na oba pytania brzmi „nie”. Nie ma też w naszym kraju odpowiednio przygotowanych schronów, a te które zostały

po PRL-u w znakomitej większości do niczego się nie nadają albo wymagają solidnego remontu. Z wykładów prowadzonych przez ekspertów w trakcie szkolenia, wynika, że wybudowanie odpowiednio wyposażonego schronu to koszt około 20 mln zł. Można posłużyć się też schronami modułowymi umiejscowionymi na powierzchni gruntu dziesięciokrotnie tańszymi. Przed takimi zadaniami stoją samorządy lokalne, natomiast wydatkami zostanie obciążony przede wszystkim budżet państwa.

Szkolenie w Sitnicy miało przygotować wyznaczone osoby do poradzenia sobie w razie ewakuacji. Teraz kolej na pozostałych ludzi. Na razie mówi się im o tym by mieli gotowe, odpowiednio wyposażone plecaki i znali rodzaje sygnałów alarmowych.

Szkolenie i konferencja w Sitnicy nie byłoby możliwe, gdyby nie wsparcie Orlenu.



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

RYPIN-CRY.PL

– Dla nas, jako dla grupy o strategicznym znaczeniu dla państwa, bezpieczeństwo jest absolutnym priorytetem. Nasze działania w ramach programu „Bezpieczny Orlen” skupiają się na odporności kluczowej infrastruktury, ale jednocześnie czujemy odpowiedzialność społeczną. Chętnie i aktywnie wspieramy działania administracji w zakresie edukacji i gotowości obronnej. Mamy wiedzę i zasoby, dlatego szkolimy ludzi, przekazując im praktyczne umiejętności, bo wiedza ratuje życie. Musimy stale podnosić poziom gotowości i nie dać się zaskoczyć żadnemu kryzysowi – powiedział nam Andrzej Kruczyński, dyrektor Biura Bezpieczeństwa Produktów Orlenu.

O tym, jak kierować bezpieczeństwem w różnych stanach funkcjonowania państwa mówili prof. Grzegorz Sobolewski i prof. Mariusz Nepelski. Swoje wykłady poświęcili m.in. organizacji i pla-

nowaniu ochrony ludności i obrony cywilnej w sytuacjach kryzysowych.

Szkolenie i konferencja „Silna gmina! Silna Polska!” odbyły się dzięki zaangażowaniu Instytutu Rozwoju i Bezpieczeństwa Narodowego w Warszawie, Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu, Wszechnicy Bezpieczeństwa w Warszawie oraz Urzędu Gminy Rogowo. Partnerem strategicznym był koncern Orlen. Transport młodzieży z klas mundurowych zapewniła Biogazownia Rypin. Przeprowadzeniem i koordynacją przedsięwzięcia zajęła się Justyna Motylewska, ujawniając kolejny talent, tym razem organizacyjny. Została za to doceniona przez generała Bogusława Packa, który dziękując jej w swoim wystąpieniu, zapowiedział realizację z właścicielką Pozytywki następnych projektów.

Tekst i fot. (jd)



O przyrodzie wiedzą wszystko

GMINA BRZUZE ➤ W środę 19 listopada uczniowie klas V-VIII z gminy Brzuze wzięli udział w finale XIV Gminnego Konkursu Przyrodniczo-Ekologicznego. Pytania nie były najłatwiejsze, ale okazało się, że wielu z nich sporo wie o swoim środowisku



Finał konkursu miał miejsce w Domu Kultury Osada w Ostrowie. Wzięło w nim udział 40 osób podzielonych na dwie kategorie wiekowe: klasy V-VI oraz VII-VIII.

„Czy przez gminę Brzuze przepływa rzeka Ruziec? Czy w przyrodzie występuje bocian biały i bocian czerwony? Czy z owoców buku wyrabia się olej? Czy jezioro Okonin to jedno

z najczystszych na pojezierzu dobrzyńskim? Czy w Gulbinach spędzał wakacje młody Fryderyk Chopin?”. Na te pytania musieli odpowiedzieć pięcio- i szóstoklasiści. Starsze dzieci miały jeszcze trudniej. Ich zadaniem np. było podać miejscowość w której rosną lipy Cecylii będące pomnikiem przyrody, albo odpowiedzieć na pytanie: „Gdzie oddajemy przeterminowane

leki do apteki czy do PSZOK-u?”
Laureaci XIV Gminnego Konkursu Przyrodniczo-Ekologicznego

Uczniowie klas V-VI

I miejsce – Maja Jankowska, Szkoła Podstawowa w Trąbinie

II miejsce – Hanna Kolasińska, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Ostrowie

III miejsce – Bartosz Balcerowicz, Szkoła Podstawowa

w Radzinku

Uczniowie klas VII-VIII

I miejsce – Amelia Czarnecka, Szkoła Podstawowa w Ugoszczu

II miejsce – Maria Rumińska, Szkoła Podstawowa w Radzinku

III miejsce – Julian Gawroński, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Ostrowie

Wszyscy uczestnicy otrzymali

nagrody oraz pamiątkowe dyplomy które wręczali wójt Jan Koprowski i dyrektorzy szkół. Kupno nagród zostało sfinansowane ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu oraz ze środków Urzędu Gminy Brzuze. Koordynatorem przedsięwzięcia była Agnieszka Krauz.

Tekst i fot. (jd)



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

RYPIN-CRY.PL



Walczyli na mistrzostwach Europy

SPORTY WALKI ▶ W dniach 21-22.11.2025 r. reprezentacja Rypina w składzie dwóch klubów (Oyama Team oraz Fight Club) wzięła udział w Zunifikowanych Mistrzostwach Europy WTKA w Arnsberg w Niemczech



Dwudniowe rozgrywki zespołu -TEAM RYPIN przyniosły następujące rezultaty. Pasy mistrzowskie wywalczyli: Marcin Kamiński (FC Rypin) w pointfighting oraz Oliwia Celebudzka (FC Rypin) w kick-light oraz light-contact. Wice-mistrzostwa (srebro) zdobyli: Veronika Baisarovych (Oyama Team) w kick-light, Weronika Raczyńska (FC Rypin), Xavier Waćkowski (Oyama Team) oraz Jacek Mączkowski (Oyama

Team). Brąz na podium w light-contact zdobyła Weronika Raczyńska oraz Xavier Waćkowski.

Poza podium na 5. lokatach w najbardziej obstawionych formułach (K1 Rulez) zajęli Dorian Figlewski oraz Zuzanna Dubanowska (Oyama Team). Zawody stały na wysokim poziomie, a formuły K1 Rulez były oblegane przez zawodowych fighterów. W imprezie udział wzięło ponad



800 uczestników z całej Europy. Team Rypin wszedł w skład oficjalnej reprezentacji Polski PFKB. Organizatorem wyjazdu był członek zarządu PFKB Jacek Mączkowski. Wyjazd teamu otrzymał wsparcie tylko i wyłącznie od „Butik Natii”, którego właścicielem jest Natalia Kuberska, za co organizator wyjazdu składa serdeczne podziękowania.

(ak), fot. nadesłane



Sporty walki

Rypinianie wystartowali w Pucharze Świata

Trójka reprezentantów Klubu Sportowego Oyama Team 29 listopada wzięła udział w Wagowych Mistrzostwach Świata i Pucharze Świata U12, które odbyły się w Grodzisku Mazowieckim.



Łącznie do walk zgłoszonych zostało 1414 zawodników z 36 krajów. Rypiński klub reprezentowany był przez Maję Gołębię-

ską, Laurę Zalewską oraz Macieja Milarskiego. Każdy z nich zaprezentował się bardzo dobrze, ale mimo pełnej determinacji i wło-



żonego w walkę serca, musieli tym razem jednak uznać wyższość swoich bardziej doświadczonych i górujących warunkami

fizycznymi przeciwników.

– Wierzmy, że doświadczenia wyniesione z turnieju zaowocują lepszymi wynikami

w przyszłości – podsumowują zawodnicy klubu Oyama Team z Rypina.

(ak), fot. nadesłane

HOROSKOP

KOZIOROŻEC 22.12-19.01

Na początku grudnia poczujesz, że Twoje plany zaczynają nabierać bardziej konkretnego kształtu. Otrzymasz okazję do uporządkowania spraw formalnych lub zawodowych, które od dawna wymagały Twojej uwagi. W relacjach możesz jednak być bardziej wymagający - zarówno wobec siebie, jak i innych - dlatego warto pamiętać o odrobinie empatii. W życiu prywatnym pojawi się potrzeba stabilizacji, dzięki czemu zaczniesz tworzyć sobie przestrzeń, która naprawdę Ci służy. W tym czasie szczególnie sprzyjające okażą się działania systematyczne i długofalowe.

WODNIK 20.01-18.02

Przez pierwszą połowę grudnia będziesz otwarty na nowe idee i niecodzienne rozwiązania, a kreatywność wyraźnie Cię poprowadzi. W pracy może pojawić się możliwość wprowadzenia innowacji lub usprawnień, które inni docenią dopiero po czasie. W kontaktach społecznych odczujesz większą swobodę, co pozwoli Ci lepiej dogadywać się nawet z osobami o zupełnie innym temperamencie. W sferze uczuć natomiast pojawi się przestrzeń do szczerej rozmowy, która wniesie więcej zrozumienia. Ostatnie dni przyniosą refleksję, jak najlepiej wykorzystać nadchodzące tygodnie.

RYBY 19.02-20.03

W grudniowy poranek niemal natychmiast odczujesz większą wrażliwość na emocje innych, ale tym razem umiejętnie zachowasz zdrowy dystans. W pracy czeka Cię okres spokojnego rozwoju - coś, co dotąd wydawało się trudne, nagle zacznie układać się samo. W relacjach poczujesz większą potrzebę bliskości, a rozmowa z kimś ważnym może stać się źródłem ukojenia. Twoja intuicja będzie wyjątkowo silna, więc warto jej słuchać, szczególnie przy drobnych wyborach. W drugiej części tego okresu znajdziesz w sobie więcej spokoju, który pozwoli Ci wejść w resztę miesiąca z jasnym umysłem.

BARAN 21.03-20.04

W pierwszych dniach grudnia dostrzeżesz, że Twoja energia znowu zaczyna rosnąć, ale tym razem przyjmie bardziej uporządkowaną formę. Zamiast rzucać się w wir działań, zaczniesz świadomie wybierać, co naprawdę warto zrobić. W relacjach pojawi się okazja do wyjaśnienia spraw, które od dawna wisiały w powietrzu - jeżeli podejdziesz do tego spokojnie, rezultat może Cię pozytywnie zaskoczyć. W pracy natomiast drobny sukces pozwoli Ci uwierzyć, że idziesz w dobrym kierunku. Wykorzystaj ten czas również na zadbanie o siebie, bo drobne przeciążenia mogą dać o sobie znać.

BYK 21.04-21.05

Grudniowe dni przyniosą Ci atmosferę wyciszenia i refleksji, której prawdopodobnie od dawna potrzebowałeś. W sprawach finansowych pojawi się możliwość ustabilizowania czegoś, co dotychczas wydawało Ci się niepewne. Twoje otoczenie zacznie częściej zwracać się do Ciebie po radę - i nie bez powodu, bo właśnie teraz wyjątkowo trafnie oceniasz sytuację. W miłości z kolei możesz poczuć, że pojawiają się głębsze potrzeby emocjonalne; warto je nazwać, zanim zaczną Ci ciążyć. W ostatnich dniach tego okresu zyskasz jasność, jak najlepiej zaplanować resztę miesiąca.

BLIŻNIĘTA 22.05-20.06

Nadchodzące dni wniosą dużo mentalnej aktywności, ale w bardziej uporządkowany sposób niż zwykle. Przestrzeń wokół Ciebie zacznie się wypełniać inspirującymi pomysłami, które tym razem mogą przybrać realny kształt. W kontaktach międzyludzkich pojawi się okazja do pogłębienia znajomości, które wcześniej były powierzchowne. Jeśli pracujesz nad projektem wymagającym współpracy, grudzień okaże się wyjątkowo sprzyjający. Uważaj jedynie na zbyt duże rozproszenie - łatwo będzie złać się na tym, że myślami jesteś już trzy kroki dalej.

RAK 21.06-22.07

Pod pierwszą połowę grudnia podejdziesz niezwykle intuicyjnie, co wyjdzie Ci na dobre w niemal każdej sferze życia. W domu pojawi się potrzeba porządków lub zmian, które odświeżą atmosferę i pozwolą Ci poczuć większy spokój. Relacje rodzinne i partnerskie zyskają na szczerości - szczególnie jeśli zdecydujesz się nazwać to, co długo trzymałeś dla siebie. W pracy natomiast będziesz bardziej wrażliwy na nastroje otoczenia, dzięki czemu unikniesz niepotrzebnych napięć. Nie lekceważ jednak własnych granic, bo łatwo będzie Ci wziąć na siebie zbyt wiele.

LEW 23.07-22.08

Przez pierwszą część grudnia otoczy Cię lekka aura sprawczości - ludzie zaczną dostrzegać Twoją siłę i determinację, nawet jeśli nie będziesz się starać jej podkreślać. W sprawach zawodowych pojawi się szansa na zaprezentowanie własnych pomysłów, które zostaną przyjęte z uznaniem. Miłość również nabierze kolorów, a drobny gest ze strony partnera lub potencjalnej sympatii uświadomi Ci, że jesteś ważny. W sferze prywatnej z kolei docenisz chwile tylko dla siebie, bo pomogą Ci odzyskać pełnię energii. Nie zdziw się, jeśli niespodziewanie pojawi się zaproszenie, które odmieni Twój plan na weekend.

PANNA 23.08-22.09

Wraz z początkiem grudnia zaczniesz coraz bardziej koncentrować się na szczegółach, ale tym razem przyniesie Ci to wyraźne korzyści. W pracy uda Ci się dopiąć sprawy, które wcześniej wydawały się zbyt skomplikowane lub uciążliwe. W życiu osobistym natomiast dostrzeżesz subtelne sygnały, które pozwolą Ci lepiej zrozumieć potrzeby bliskich. Jednocześnie poczujesz, że warto zwolnić tempo i zadbać o równowagę między obowiązkami a odpoczynkiem. Końcówka tego okresu przyniesie okazję do miłej rozmowy, która może stać się początkiem nowych planów.

WAGA 23.09-23.10

Grudniowe dni otworzą przed Tobą przestrzeń na tworzenie harmonii tam, gdzie dotąd trudno było ją utrzymać. W życiu uczuciowym pojawi się więcej lekkości, a wymiana zdań z bliską osobą pozwoli rozwiązać wcześniejsze wątpliwości. W pracy natomiast możesz zostać poproszony o wsparcie w rozwiązaniu konfliktu - Twoja dyplomacja okaże się kluczowa. Jednocześnie poczujesz, że dobrze byłoby zadbać o swoje otoczenie fizyczne, być może wprowadzając drobne zmiany w domu. Ten okres sprzyja też aktywnościom, które rozwijają Twoją kreatywność.

SKORPION 24.10-21.11

Pierwsza połowa grudnia przyniesie intensywność, ale o zupełnie innym charakterze niż zwykle - bardziej konstruktywną i mniej emocjonalną. W sprawach finansowych pojawi się okazja, której nie warto ignorować, choć wymaga ona rozważań i dokładnego sprawdzenia szczegółów. W relacjach poczujesz potrzebę szczerości, nawet jeśli oznacza to dotknięcie trudnych tematów. Wewnętrznie natomiast zyskasz większą stabilność, która pomoże Ci podejmować decyzje bez zbędnego napięcia. Energii wystarczy Ci również na drobne zmiany w codziennych nawykach, które poprawią Twoje samopoczucie.

STRZELEC 22.11-21.12

Grudzień otworzy przed Tobą nowe perspektywy - niekoniecznie spektakularne, ale inspirujące i dodające optymizmu. W sferze zawodowej możesz otrzymać informację, która uruchomi w Tobie chęć rozwoju. W miłości natomiast liczyć się będzie swoboda i naturalność, bo właśnie w takich warunkach najlepiej odnajdujesz porozumienie. Jednocześnie warto poświęcić czas na aktywność fizyczną lub krótkie wypadki, które dadzą Ci energię. Pod koniec tego okresu zrozumiesz, które decyzje są naprawdę zgodne z Twoimi wartościami.

PRZEPIS TYGODNIA

ROLADA BISZKOPTOWA Z BRZOSKWINIAMI

Składniki:

- mąka pszenna typ 450 150 g,
- cukier kryształ 150 g,
- cukier wanilinowy 16 g,
- jajka 8 sztuk,
- brzoskwinie z puszki



Na zdjęciu Aleksandra Kwiatkowska uczennica Branżowej Szkoły I stopnia w Zespole Szkół Nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu

Sposób wykonania

Sprawdzić świeżość jaj. Oddzielić żółtka od białek. Z białek ubić pianę, pod koniec ubijania dodać partiami cukier. Do ubitej piany dodać po jednym żółtku. Mąkę przesiać przez sito. Do masy jajeczno cukrowej dodać suche składniki. Ciasto wylać na wyłożoną papierem do pieczenia dużą formę 39x35 cm. Piec w temperaturze 170 stopni C przez około 15 minut. Po upieczeniu biszkopt przełożyć na suchą ściereczkę bawełnianą i zwinąć ciasto w rulon dłuższą stroną. Po ostygnięciu biszkoptu rozwinąć go i ułożyć na nim ubitą śmietankę z brzoskwiniami. Ponownie biszkopt zwinąć w roladę. Udekorować cukrem pudrem.

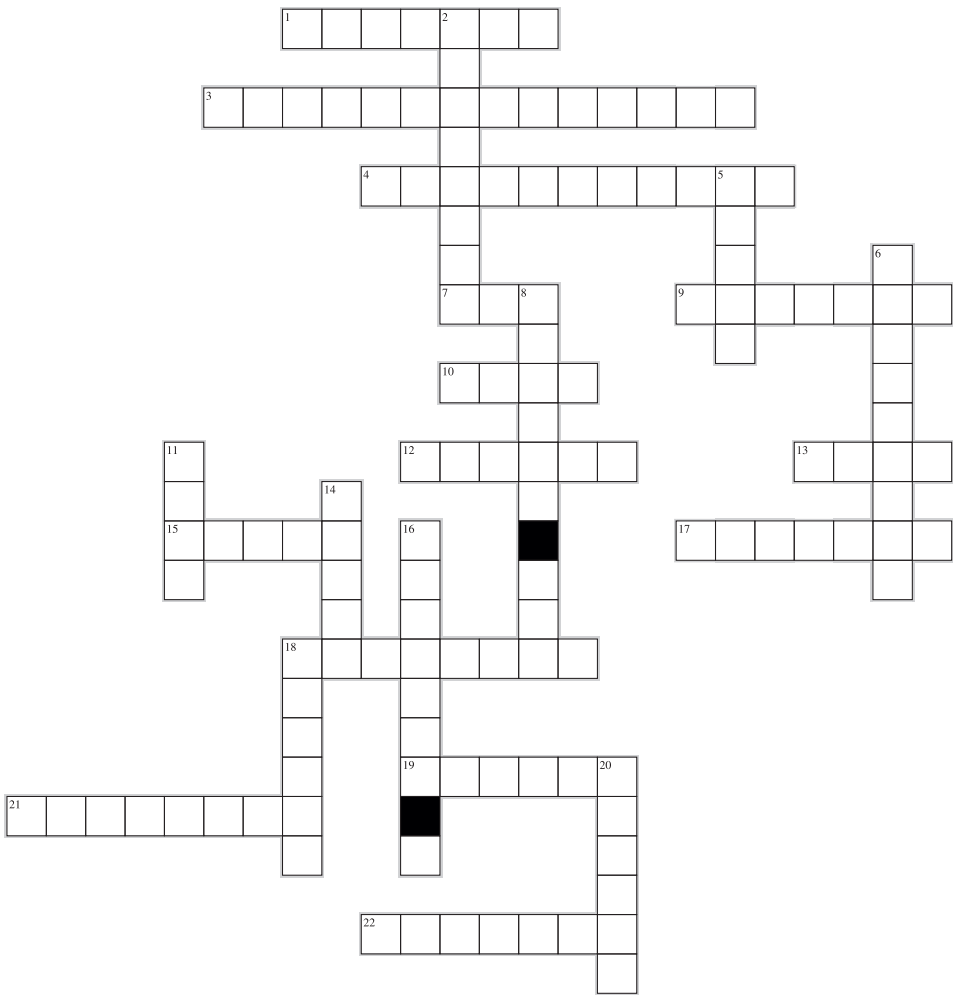
Smacznego!

SUDOKU

	1	3				6	5	
		6						7
7			1		6			8
9	2		6			3	4	1
			4				9	2
				9	1	7		6
		9						
	7	1	5					
			3			9		4

9			2					
8	2	7		9	6			
	5						9	
1						3	5	
	3	5				8		
				2				
		1			9	4		
						6	1	
			6		4			

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Horyzontalnie

1. Jak miał na nazwisko demokratycznie wybrany prezydent RPA, znany z walki z apartheidem?
3. Jakie miasto było stolicą Cesarstwa Bizantyjskiego?
4. Jak brzmi nazwa procesu pozyskiwania energii przez rośliny z udziałem światła?
7. Która rzeka jest najdłuższa w Afryce i jedną z najdłuższych na świecie?
9. Jak nazywa się miasto, w którym stoi słynna świątynia Hagia Sophia?
10. Jaki jest najdłuższy łańcuch górski świata?
12. Jak brzmi nazwa największej planety w Układzie Słonecznym?
13. Jaki gaz stanowi około 78% ziemskiej atmosfery?
15. Który kraj jest największy pod względem powierzchni na świecie?
17. Jak nazywa się największa wyspa Morza Śródziemnego?
18. Który organizm składający się z komórek prokariotycznych jest powszechny na Ziemi?
19. W jakiej miejscowości znajduje się najstarszy polski uniwersytet założony w 1364 roku?
21. Z jakiego kraju pochodził malarz Vincent van Gogh?
22. Jaki lud starożytny wznosił monumentalne budowle w Machu Picchu?

Wertykalnie

2. Jak nazywa się słynny fizyk, który sformułował równanie $E = mc^2$?
5. Jak nazywa się pierwiastek o liczbie atomowej 79?
6. Jak nazywa się najstarsza znana cywilizacja Mezopotamii, twórcy pisma klinowego?
8. Który władca Francji został zgilotynowany w 1793 roku podczas Rewolucji Francuskiej?
11. Który kraj jest Źródłem Amazonki?
14. Nazwisko autora „Procesu”
16. Jak nazywa się pierwsza sztuczna satelita Ziemi wystrzelona przez ZSRR w 1957 roku?
18. Jakie jezioro jest najgłębsze na świecie, osiągając ponad 1600 metrów głębokości?
20. Który pierwiastek jest podstawowym składnikiem diamentu?

Nowoczesny sprzęt dla policji

REGION ▶ Szybka reakcja służb i dostęp do odpowiednich narzędzi są kluczowe podczas klęsk żywiołowych, poważnych awarii czy innych sytuacji kryzysowych. Do kujawsko-pomorskiej policji trafił właśnie nowy, specjalistyczny sprzęt – mobilne centra dowodzenia, pojazdy do przewozu psów służbowych oraz zestawy dronów wspierających akcje ratunkowe



W uroczystym przekazaniu uczestniczył marszałek Piotr Całbecki. – Wzmacniamy potencjał służb, bo to inwestycja w bezpieczeństwo mieszkańców całego regionu. Od przyszłego roku przeznaczymy na ten cel dodatkowe środki. Nowoczesny sprzęt umożliwi skuteczniejsze działania, szybszą reakcję w sytuacjach nagłych i lepszą koordynację akcji. Dziękuję – to służba szlachetna, wymagająca i niezwykle ważna – podkreśla marszałek Piotr Całbecki.

Mobilne centra zarządzania kryzysowego

Nowe samochody logistyczne trafiły do kompanii w Bydgoszczy, Toruniu i Włocławku. Każdy z wozów wyposażono w autonomiczne źródła energii, oświetlenie, namiot ratowniczy

z nagrzewnicą, sprzęt komputerowy oraz systemy obserwacji, w tym termowizję. Dzięki temu policjanci mogą błyskawicznie zorganizować w terenie samodzielne stanowisko dowodzenia i szybciej oceniać sytuację podczas powodzi, pożarów czy awarii infrastruktury.

Zakup pojazdów był współfinansowany ze środków programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027 w kwocie 1,36 mln zł. Łączna wartość inwestycji wynosi 2,1 mln zł.

Nowe pojazdy dla psów służbowych

Dziesięć nowoczesnych samochodów do bezpiecznego przewozu psów służbowych zasilę flotę komend w Aleksandrowie Kujawskim, Brodnicy, Chełmnie, Nakle nad Notecią, Ra-



dziejowie, Sępólnie Krajeńskim, Świeciu, Wąbrzeźnie oraz Komendy Miejskiej w Grudziądzu. Jeden z pojazdów trafił także do Wydziału Prewencji KWP w Bydgoszczy.

Nowe auta zastępują nawet dwudziestoletnie pojazdy wycofywane z użytku. Każdy z nich przystosowany jest do transportu dwóch funkcjonariuszy i dwóch psów w specjalnych bokach, co skróci czas dotarcia na miejsce akcji i poprawi warunki pracy czworonogów odpowiedzialnych m.in. za poszukiwanie osób zaginionych.

Wartość projektu to 1,85 mln zł, z czego ponad 1,2 mln zł stanowi dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027.

Drony wspomogą działania

policji

Osiem nowoczesnych dronów trafiło do policjantów w Bydgoszczy (4 bezzałogowce), Grudziądzu oraz do jednostek powiatowych w Mogilnie, Radziejowie i Tucholi. Sprzęt będzie wykorzystywany podczas akcji w trudno dostępnych miejscach, przy poszukiwaniach zaginionych osób oraz monitorowaniu obszarów objętych pożarem, powodzią lub skutkami wichur. Drony zwiększą dokładność oceny sytuacji i pozwolą zminimalizować zagrożenie dla funkcjonariuszy.

Projekt opiewa na 331 tys. zł, z czego ponad 215 tys. zł stanowi dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027.

Samorządowe wsparcie dla bezpieczeństwa

Samorząd województwa od lat inwestuje w modernizację policyjnej infrastruktury, zakup nowoczesnych radiowozów, sprzętu specjalistycznego i szkolenie funkcjonariuszy.

W kujawsko-pomorskiej policji służy około 5 tysięcy funkcjonariuszy i 1 200 pracowników cywilnych. W regionie działa 19 komend miejskich i powiatowych, 27 komisariatów oraz 37 posterunków. Każdego dnia funkcjonariusze podejmują średnio ponad 500 interwencji, legitymują 2 tysiące osób, kontrolują niemal 2 tysiące pojazdów i przeprowadzają ponad 3 tysiące badań trzeźwości kierowców.

(red), fot. Tomasz Czachowski/eventphoto.com.pl dla UMWKP



DOBRZE TO WIEDZIEĆ

Lepsza ochrona przed mobbingiem

Stały Komitet Rady Ministrów przyjął projekt ustawy wprowadzającej do Kodeksu pracy nową definicję mobbingu i wzmacniającą ochronę przed działaniami niepożądanymi w miejscu pracy. Propozycja powstała w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Dotychczasowe regulacje dotyczące mobbingu powstały ponad dwie dekady temu, sama definicja jest z kolei nieprecyzyjna i nie przystaje do dzisiejszej rzeczywistości. Każdy pracownik i pracownica muszą czuć się bezpiecznie w swoim miejscu pracy, dlatego przygotowaliśmy projekt zmian w Kodeksie Pracy. 27 listopada 2025 roku Stały Komitet Rady Ministrów przyjął projekt.

Ustawa ma chronić także przed fałszywymi oskarżeniami.

Zakłada również podniesienie wysokości zadośćuczynienia za stosowanie mobbingu – minimum sześciokrotność minimalnego wynagrodzenia za pracę. Pracownik powinien otrzymać godną rekompensatę. Zwracał na to uwagę wielokrotnie Sąd Najwyższy.

Bezrobocie bez zmian. GUS potwierdził

Stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce w październiku 2025 roku wyniosła 5,6 proc., tyle samo co przed miesiącem – podał Główny Urząd Statystyczny. GUS potwierdził tym samym wcześniejsze szacunki Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy wyniosła w październiku 867,3 tys. wobec 866,1 tys. miesiąc wcześniej. Z kolei liczba nowo zarejestrowanych bezrobotnych wyniosła 114,6 tys. Miesiąc wcześniej było to 121,4 tys. osób. Minimalny wzrost liczby bezrobotnych w porównaniu do września 2025 roku wskazuje, że zgodnie z przewidywaniami tendencja wzrostowa wyhamowuje.

Potrzebujemy nowej definicji mobbingu

Projekt zakłada przede wszystkim uproszczenie definicji mobbingu – wskazanie na szereg cech mobbingu, w szczególności: wykluczenie z definicji tego zjawiska zachowań incydentalnych; uznanie, że zjawiska te mają charakter nawracający, powtarzający się lub stały; pochodzą m.in. od przełożonego, współpracownika, podwładnego, pojedynczej osoby bądź grupy; uznanie, że działania te mogą mieć charakter fizyczny, werbalny i pozawerbalny; uniezależnienie od intencjonalności działania sprawcy lub od wystąpienia określonego skutku; uznanie za mobbing nakazywania lub zachęcania i do zachowań stanowiących mobbing.

Co jeszcze się zmieni?

Projekt wprowadza obowiązek określenia zasad przeciwdziałania mobbingowi i dyskryminacji w regulaminie pracy lub obwieszczeniu. Sąd zobowiązany będzie z kolei do dokonania w jednym postępowaniu oceny, czy nie doszło do innego naruszenia dóbr osobistych pracownika. Co ważne, nowe przepisy zakładają zwolnienie z odpowiedzialności cywilnoprawnej pracodawcy, jeżeli mobbing nie pochodził od przełożonego pracownika i zostały wdrożone odpowiednie i skuteczne działania prewencyjne.

Eurostat: Rynek pracy w Polsce stabilny

Stabilną sytuację na rynku pracy w Polsce potwierdza także Eurostat. We wrześniu 2025 roku stopa bezrobocia w Polsce liczona zgodnie z definicją Eurostatu wyniosła 3,2 proc., tyle samo co przed miesiącem i o 0,2 pkt proc. więcej niż we wrześniu 2024 roku. Oznacza to, że Polska utrzymuje się w czołówce krajów z najniższą stopą bezrobocia w Unii Europejskiej. Pierwszą pozycję zajęły Malta i Czechy z wynikiem 3 proc., a kolejne Słowenia (3,1 proc.) i Polska (3,2 proc.). Średnia w Unii Europejskiej wyniosła 6 proc., a w strefie Euro 6,3 proc. Najwyższe bezrobocie odnotowano w Hiszpanii (10,5 proc.).

4 grudnia

771 – śmierć króla Franków Karlomana I, co umożliwiło Karolowi Wielkiemu objęcie pełnej władzy.

1791 – ukazuje się pierwsze wydanie „The Observer”, najstarszej na świecie niedzielnej gazety.

1991 – powstaje rosyjska spółka Gazprom w wyniku przekształcenia radzieckich struktur gazowych.

5 grudnia

1848 – naczelny dowódca powstania węgierskiego Lajos Kossuth ogłasza detronizację Habsburgów.

1933 – ratyfikacja 21. poprawki do Konstytucji USA kończy okres prohibicji.

1989 – Václav Havel zostaje liderem Forum Obywatelskiego podczas Aksamitnej Rewolucji w Czechosłowacji.

6 grudnia

1865 – Stany Zjednoczone ratyfikują 13. poprawkę znoszącą niewolnictwo.

1922 – Irlandia staje się Wolnym Państwem Irlandzkim po podpisaniu traktatu z Wielką Brytanią.

1991 – otwarcie Mostu Øresund łączącego Danię ze Szwecją zostaje oficjalnie zatwierdzone po zakończeniu konstrukcji tunelu.

7 grudnia

1941 – atak Japonii na Pearl Harbor zmienia układ sił w II wojnie światowej.

1972 – start misji Apollo 17, ostatniej załogowej wyprawy NASA na Księżyc.

1988 – potężne trzęsienie ziemi w Armenii niszczy miasta Spitak i Leninakan.

8 grudnia

1941 – Stany Zjednoczone wypowiadają wojnę Japonii.

1980 – zabójstwo Johna Lennona przed budynkiem Dakota w Nowym Jorku.

1991 – podpisanie porozumienia z Białowieży oznacza formalne rozwiązanie ZSRR.

9 grudnia

1824 – bitwa pod Ayacucho kończy hiszpańskie panowanie kolonialne w Ameryce Południowej.

1905 – uchwalenie we Francji ustawy o rozdziale Kościoła od państwa.

1990 – Lech Wałęsa wygrywa drugą turę wyborów prezydenckich w Polsce.

10 grudnia

1896 – ogłoszenie testamentu Alfreda Nobla ustanawiającego Nagrody Nobla.

1948 – przyjęcie Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka przez ONZ.

1983 – José Sarney obejmuje urząd wiceprezydenta Brazylii tuż przed końcem dyktatury wojskowej.

11 grudnia

1917 – zdobycie Jerozolimy przez wojska brytyjskie dowodzone przez generała Allena.

1936 – abdykacja króla Edwarda VIII z tronu brytyjskiego.

1997 – podpisanie protokołu z Kioto dotyczącego ograniczenia emisji gazów cieplarnianych.

12 grudnia

1901 – Guglielmo Marconi po raz pierwszy odbiera sygnał radiowy przesłany przez Atlantyk.

1979 – NATO zatwierdza decyzję o rozmieszczeniu rakiet Pershing II w Europie.

1991 – Korea Południowa i Korea Północna podpisują porozumienie o nieagresji.

13 grudnia

1577 – Francis Drake wyrusza w podróż, która zakończy się opłynięciem Ziemi.

1981 – wprowadzenie stanu wojennego w Polsce.

2003 – schwytanie Saddama Husajna przez siły amerykańskie w Iraku.

14 grudnia

1911 – Roald Amundsen jako pierwszy dociera do bieguna południowego.

1962 – koniec operacyjnej eksploatacji ostatniego parowego lotniskowca HMS „Ark Royal”.

1995 – podpisanie aktu o członkostwie Polski w OECD.

15 grudnia

1791 – wejście w życie Karty Praw Stanów Zjednoczonych (Bill of Rights).

1961 – Adolf Eichmann zostaje skazany na śmierć przez sąd w Izraelu.

2011 – abdykacja premiera Włoch Silvio Berlusconiego po kryzysie finansowym.

16 grudnia

1653 – Oliver Cromwell obejmuje władzę jako Lord Protektor Anglii, Szkocji i Irlandii.

1773 – Boston Tea Party rozpoczyna radykalizację kolonistów amerykańskich.

1991 – Kazachstan ogłasza niepodległość po rozpadzie ZSRR.

17 grudnia

1903 – bracia Wright wykonują pierwszy udany lot samolotem z napędem.

1989 – początek rewolucji w Rumunii, która obali Nicolae Ceaușescu.

2010 – samospalenie Mohameda Bouaziziego w Tunezji rozpoczyna Arabską Wiosnę.

Źródło: wikipedia.org

Sztafeta pokoleń dla niepodległej

SKĘPE ▶ Listopad to czas świętowania rocznicy odzyskania niepodległości i dnia seniora. Społeczność przedszkolna Ewy Szelburg Zarembiny w Skępem połączyła te daty i zaprosiła babcie i dziadków przedszkolaków do wspólnego śpiewania



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

– Aż łezka się w oku kręci, bo widząc te dzieci, wnuczki i wnuków zebranych tutaj mieszkańców naszego miasta, jestem przekonany, że przekazując tę sztafetę pokoleniową budowania polskości i przekazywania tradycji temu najmłodszemu pokoleniu, zrobiliśmy to dobrze – mówił

burmistrz Rafał Gołębiowski. – To przedszkole uczy dzieci w duchu patriotycznym, a to jest bardzo istotne. 11 listopada nie powinien być obchodzony tylko raz w roku, bo on od 107 lat musi być w naszych sercach i umysłach każdego dnia przez kolejne lata. Bycie Polakiem, umiłowanie swojego

kraju to nasz obowiązek, powinność wobec naszej ojczyzny. Dzieci występowały z przekonaniem, emocją, jestem więc przekonany, że będą dumnymi Polakami, wdzięcznymi nam i nauczycielom, dziadkom za wychowanie patriotyczne. Możecie być dumni ze swoich wnuczek i wnuków.

Babcie i dziadkowie w skupieniu wysłuchali spektaklu zaprezentowanego przez dzieci, bogatego w warstwę merytoryczną i artystyczną. Oklaskom nie było końca, a po występach dzieci przyszedł czas na wspólne świętowanie. Wnuki i dziadkowie dźwięcznie wyśpiewywali znane

od pokoleń pieśni i piosenki patriotyczne i żołnierskie, nauczyciele i dyrekcja przedszkola z wóldarzem miasta ochoczo włączali się w biało-czerwoną integrację międzypokoleniową. To było niezwykle spotkanie, któremu patronowaliśmy medialnie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Sen na pokładzie

XX WIEK ▶ Podczas ery zdobywania kosmosu naukowcy zetknęli się z kłopotem, który mógł zatrzymać kosmiczny wyścig – chodziło o ludzki sen



Pierwszym człowiekiem, który spał w kosmosie, był radziecki astronauta Titow. Było to podczas jego lotu statkiem Wostok 2 w 1961 roku. Może wydawać się to dziwne, ale do tego czasu naukowcy nie byli pewni, czy ludzki organizm jest w stanie przejść w stan snu w przestrzeni kosmicznej. Pierwszy kosmiczny sen nie był podobno ciekawym doznaniem. Titow po przebudzeniu był wstrząśnięty tym, że jego ręce unoszą się w powietrzu. Mogło to spowodować przypadkowe przełączenie jednego z setek włączników na pokładzie Wostoka. Kosmonauta postanowił zabezpieczyć się i na dalszą część snu związał ręce paskiem. Po powrocie powiedział: „gdy już dobrze zabezpieczysz nogi i ręce, możesz spać jak dziecko”.

Dzięki eksperymentowi Titowa naukowcy utwierdzili się w przekonaniu, że misje kosmiczne mogą trwać dłużej niż dzień. Ta wykonana przez radzieckiego kosmonautę trwała 25 godzin. Po powrocie Titow jako pierwszy człowiek doświadczył tzw. choroby kosmicznej. To odpowiednik choroby lokomocyjnej lub morskiej, ale w kosmosie. Po powrocie trafił do szpitala i... zaczął zachowywać się dziwnie w stosunku do swego życia sprzed lotu. Uwikłał się w romanse, zaczął pić i ścigać samochodami. Naukowcy myśleli, że to efekt poby-

tu w kosmosie, ale okazało się, że to nie brak grawitacji, a sława uderzyła do głowy kosmonaucie.

Amerykanie zmagali się z kłopotem snu w kosmosie w czasie misji Apollo. Przewidywała ona lądowanie na Księżycu, a cała misja trwała kilka dni. Ustalono, że wszyscy astronauta będą spać równocześnie, a przez 6-8 godzin zostanie im zapewniona cisza radiowa z Ziemi. Największym problemem dla astronautów, którzy orbitowali ziemię, było totalne zepsucie rytmu dnia. W ciągu 24 godzin doświadczali 16 wschodów Słońca. W 1990 roku astronautów wyposażono w monitory pracy snu.

Pierwszy sen na innym ciele niebieskim odbył się podczas misji Apollo 11 w 1969 roku. Astronauta mieli do dyspozycji specjalne hamaki umieszczone w wąskim przedziale lądownika księżycowego. Nie mogli się wygodnie przeciągnąć, ale udało im się nieco przespać. Było trudno, ponieważ przeszkadzał im dźwięk pompy wodno-głokowej. W pojeździe było także zimno i jasno. Jednocześnie astronautom zabroniono używania zatyczek do uszu, pastylek nasennych i osłon na oczy. W czasie kolejnych misji inżynierowie z agencji NASA zadbali o pewne udoskonalenia warunków snu. Zezwolono na zdejmowanie skafandrów kosmicznych,

zażywanie pigułek oraz zatyczek do uszu. Ciekawiej zrobiło się jednak po powrocie na Ziemię. Prawie wszyscy astronauta mieli problem ze snem we własnym domu. Budzili się często z widokiem księżycowego krajobrazu przed oczami. Był to efekt schodzącej powoli adrenaliny wywołanej podróżą kosmiczną.

Po drugiej stronie żelaznej kurtyny radzieccy inżynierowie mieli inne podejście do snu w kosmosie. Przekonali się o tym niestety członkowie misji Sojuz 11. Wystrzeleni 6 czerwca 1971 roku przebywali w kosmosie 22 dni. Zginęli podczas powrotu na Ziemię. Kosmonautom narzucono sporo pracy. Mieli spać na zmianę, co nieco rozbiło rytm dobowy. Dopiero później naukowcy przyznali, że taki rodzaj snu na zmianę mógł mieć wpływ na efektywność załogi. Winny śmierci załogi nie był jednak słaby sen, a mierzący 1 mm średnicy zawór wyrównujący ciśnienie.

Nasz najnowszy astronauta Sławosław Uznański podczas pobytu w kosmosie również brał udział w doświadczeniu badającym wpływ mikrogravitacji na sen. Spał w specjalnej kabine przypiętej do ściany. Wspomina, że największym problemem jest brak kontaktu ciała z podłożem co powoduje uczucie dryfowania.

(pw)

XX wiek

Szlachta autostopem

W 1989 roku nasz kraj przechodził przez trudne zmiany. Szarość codzienności mieszała się z niepewnością jutra. W tym okresie w Golubiu-Dobrzyniu i innych miastach pojawił się nietypowy autostopowicz.



Zdzisław Piotrowicz z Zielonej Góry był prezesem towarzystwa miłośników tradycji. Latem 1989 roku postanowił ubrać się w strój szlachecki, zawiesić szablę przy pasie i stanąć przy drodze w oczekiwaniu na autostop. Pojawił się także w Golubiu, gdzie odwiedził za-

mek. Podróżował przez Olsztyn aż do Kętrzyna, a następnie Gdańska i Słupska. - Kierowcy są zaskoczeni, ale bardzo życzliwi - podkreślał pan Zdzisław, który urozmaicił rodakom szarą codzienność swoim strojem.

(pw)

XX wiek

Łup z kur

Na dzikim zachodzie pojawiał się często motyw koniokradów. W 1936 roku w okolicach Orzechowa w powiecie wąbrzeskim grasowali kurokradzi.

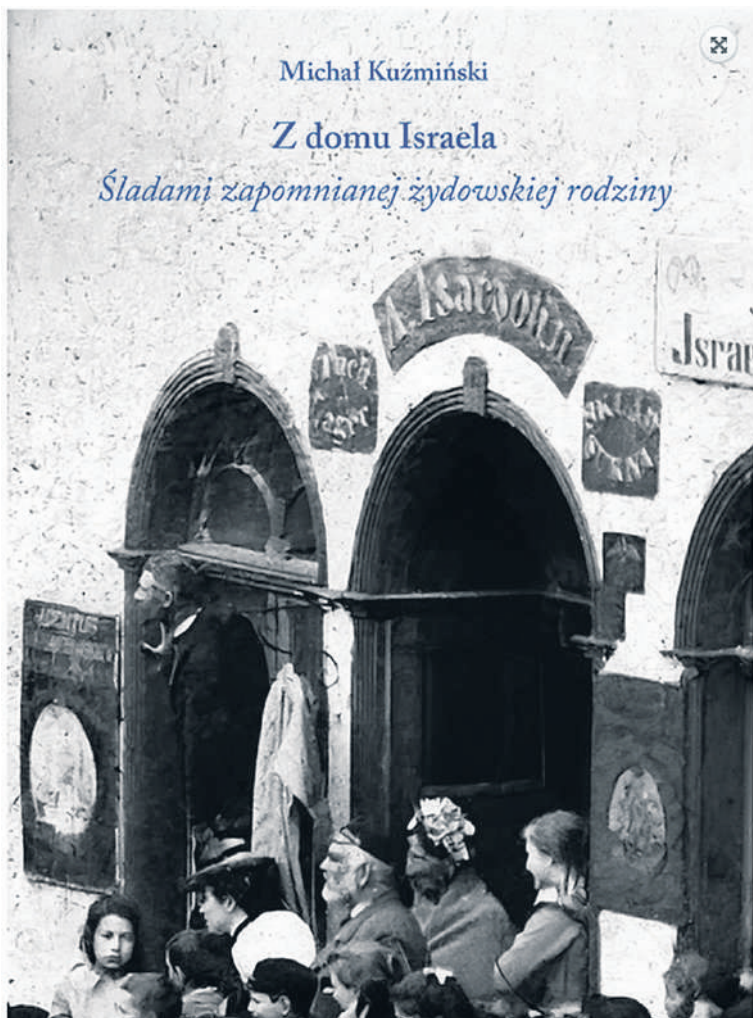
Latem 1936 roku w okolicach Orzechowa masowo zaczęły ginąć kury. Największa kradzież nastąpiła w Orzechówku u rolnika Sikorskiego, gdzie jednej nocy zniknęło 36 kur. Policjanci udali się na jarmark do Dobrzynia nad Drwęcą, gdzie znaleźli skradzione kury. Sprzedawcami okazali się Marcin Kałajec i Józef Lewandowski, którzy

kradli sąsiadom kury i sprzedawali je na rynkach. Dodatkowo policja przypisała im kolejne kradzieże, zdejmując gipsem odciski kopyt na miejscach kradzieży i porównując je z podkowami koni złodziei. Jak notowała prasa, cała okolica odetchnęła z ulgą po zatrzymaniu kurokradów.

(pw)

„Z domu Israela”

XX WIEK ▶ Pod koniec tego roku nakładem wydawnictwa Austeria ukaże się książka pod tytułem „Z domu Israela”. Jej autorem jest Michał Kuźmiński – potomek golubskiej rodziny Kuźmińskich, która przez kilka pokoleń prowadziła w mieście zakład fryzjerski



Michał Kuźmiński od ponad 20 lat jest redaktorem „Tygodnika Powszechnego”, gdzie m.in. pełnił obowiązki redaktora naczelnego, stworzył podcast, zajmował się tematyką społeczną, wpływem technologii na ludzi i relacjami między kulturą i nauką, a kuchnią. Jest autorem popularnonaukowej książki „Nauka w kuchni. Przełomowe historie sztuki

kulinarnej” (Znak, 2019), współautorem (z Małgorzatą Fugiel-Kuźmińską) zbioru wywiadów z ekspertami organów ścigania i kryminalistyki pt. „Ścigając zło. Rozmowy o zbrodni, śledztwie i karze” (Wydawnictwo Dolnośląskie, 2022) oraz m.in. cyklu powieści kryminalnych dotyczących trudnych tematów etniczno-społecznych.

Wydana w 2019 roku jego

książka „Mara” dotyczyła historii udziału polskiej ludności w nazistowskich zbrodniach popełnianych na Żydach w III fazie zagłady i otrzymała nagrodę Kryminalnej Piły dla najlepszej polskiej miejskiej powieści kryminalnej roku 2019. Jest także autorem słynnej powieści „Sleboda”, która została przeniesiona na ekran filmowy (serial na jednym z serwisów streamingowych). Poza działalnością dziennikarską i pisarską jest okazjonalnie autorem tekstów piosenek (wraz z Michałem Łanuszką stworzył projekt z nowymi przekładami piosenek Leonarda Cohena). Jest także współzałożycielem Fundacji 2Act działającej na rzecz dialogu artystycznego i kulturowego. Mieszka w Krakowie.

„Z domu Israela” to poruszająca opowieść o poszukiwaniu śladów zwyczajnej żydowskiej rodziny z Golubia w Prusach Zachodnich. W 1920 roku sprzedała ona fryzjerowi Wiktorowi Kuźmińskiemu (dziadkowi autora) kamienicę i wyjechała – na fali ówczesnej wielkiej migracji Niemców i Żydów, z terytoriów oddanych Polsce na mocy traktatu wersalskiego. W pamięci nowych właścicieli domu nie zachowało się nawet nazwisko tych poprzednich.

Zaczął się od fotografii. Autor odkupił od niemieckiego antykwariusza zdjęcie z 1902 roku. Widać na nim tamtą kamienicę, a przed nią jej ówczesnych mieszkańców – rodzinę

Israela Isacsohna, która jakby na moment wróciła do życia. Kuźmiński rusza ich tropem przez zasoby archiwów polskich, niemieckich i amerykańskich, z metryk, ksiąg wieczystych, list deportacyjnych, akt postępowań odszkodowawczych i rodzinnych wspomnień odtwarza dzieje trzech pokoleń. Odnajduje fotografie, prywatne zapiski i świadectwa, dociera do potomków i ich wspomnień. Z reporterską precyzją i pisarską pasją rekonstruuje opowieść o Abrahamie Isacsohnie, XIX-wiecznym kupcu, który w przygranicznym miasteczku budował swoją pozycję; o jego dzieciach, które doświadczyły I wojny światowej, antysemityzmu w odrodzonej Polsce, migracji i hiperinflacji w Republice Weimarskiej; o jego wnukach, którym przyszło żyć w stolicy III Rzeszy i zginąć w Zagładzie. Oraz o odysei tych, którzy ocalili.

Książka Kuźmińskiego to mikrohistoria na tle epoki, jej rozpadu i katastrofy oglądanej przez pryzmat małego Golubia i metropolitalnego Berlina. Autor opowiada o tym z nieco mniej znanej w Polsce perspektywy – z pogranicza Prus Zachodnich, w których inna była tożsamość i styl życia Żydów, częstokroć uważających się za „Niemców wyznania mojżeszowego”, i z nazistowskiego Berlina, w którym nie było getta, lecz Judenhausy, i w którym naziści skrupulatnie udo-

kumentowali własne zbrodnie. Porusza też mniej znane wątki historii II wojny, których ofiarą również stawali się Żydzi, jak brytyjskie obozy internowania czy mechanizmy ksenofobicznej polityki migracyjnej USA. Ale jest to zarazem opowieść bardzo prywatna. Dzięki dokumentom, które odnalazł autor, można na chwilę wrócić do pustoszonego domu przy nieistniejącej dziś ulicy Landsbergerstrasse i policzyć rabowane wysyłanym na śmierć Isacsohnom meble, książki i ubrania.

Zaletą książki Kuźmińskiego jest także to, że podpowiada ona jak dziś szukać materiałów archiwalnych, w dużej mierze dostępnych cyfrowo, pozwalających odtworzyć losy podobnych rodzin. Autor pokazuje kulisy swojej pracy nad dokumentacją.

Wreszcie opowieść o rodzinie Israela Isacsohna z Golubia czyta się w szczególnie sposób dzisiaj, kiedy Stany Zjednoczone znów się zamykają, w Niemczech tryumfy wyborcze święci partia, której jeden z liderów ma wyrok za skandowanie hasła hitlerowskiego SA, a w Polsce niechęć do obcych odmienia się przez wszystkie przypadki.

Zachęcamy do lektury. W kolejnym numerze naszego tygodnika Michał Kuźmiński opowie o szczegółach powstania książki.

Szymon Wiśniewski
Fot. nadesłane

XX wiek

Czyn kontra chwasty

W 1932 roku w Kowalewie zorganizowano bardzo ciekawą akcję, która przypominała nieco powojenne czyny społeczne.



W przedwojennym Kowalewie istniała Szkoła Rolnicza Żeńska. Działo także kółko rolnicze, które w tym roku obchodziło swoje 65. urodziny. W sierpniu 1932 roku dyrektor szkoły żeń-

skiej - Gorgoniówna wpadła na pomysł zorganizowania „Tygodnia tępienia chwastów”. Inicjatywa spodobała się ówczesnemu burmistrzowi - Kuchlerowi. Wkrótce uczennice szkoły pieli-

ły grządki, a rolnicy swoje pola. Wszystkie chwasty zwieziono do miasta na tamtejszy stadion, gdzie urządzono mały piknik, zakończony wielkim ogniskiem.

(pw)

XX wiek

Pomoc ogrodnictwu

Wąbrzeskie zakłady ERG produkowały mnóstwo rozmaitych produktów opartych o tworzywa sztuczne. W 1976 roku rozpoczęły produkcję, która bardzo ucieszyła polskich ogrodników.

Zakłady ERG w Wąbrzeźnie wytwarzały z plastiku niemal wszystko, od tapet po grzebienie. W 1976 roku rozpoczęły produkcję pierwszej partii kilkunastu tysięcy metrów kwadratowych folii dla sadowników. Uprawa warzyw pod foliami była do tego czasu kłopotliwa. Dotychczasowe folie były nietrwałe. Dominowały wciąż szklarnie wykonane tradycyjną metodą ze szkła. Fabryka ERG posiadała jednak ośrodek badawczo-rozwojowy w Mikołowie

i tam prowadzono testy nowej folii do tuneli ogrodniczych. Okazało się, że najlepiej sprawdza się powłoka złożona z dwóch warstw folii z wklejoną siatką z włókna szklanego. Wkrótce ten patent zaczęto stosować na większą skalę, co umożliwiło rozwój warzywnictwa. W 1976 roku w ERG-u produkowano jeszcze inne nowości, np. obrusy laminowane tkaniną. Miały one zastąpić tradycyjne certy.

(pw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Budowlane Remonty

Remonty malowanie gładzie, ocieplanie, regipsy itp... tel. 885-810-599

Rolnictwo Choinki

Sprzedam choinki świerkowe Obóz gm. Skępe 30 zł. Tel. 660-955-921

Rolnictwo Inne

Sprzedam owies, żyto i mieszankę. tel. 883-678-823

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych dwutygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Międzynarodowy Dzień Tolerancji

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ W Zespole Szkół im. ZMW w Dobrzyniu nad Wisłą to święto obchodzone jest co-rocennie, a ustanowione zostało przez ONZ z inicjatywy UNESCO



Ma ono na celu przeciwdziałanie zjawiskom nietolerancji, przemocy, nacjonalizmu, rasizmu i antysemityzmu. Jest to święto szacunku oraz uznania bogactwa różnorodności kultur na świecie. Działania na rzecz tolerancji w ramach obchodów skierowane zostały zarówno do placówek oświatowych jak i szerszego kręgu społeczeństwa.

Obchody Dnia Tolerancji mają na celu: znalezienie głębszych przyczyn nietolerancji, zmobilizowanie opinii publicznej na rzecz tolerancji i informowania jej o niebezpieczeństwach

związanych z objawami nietolerancji, wypracowanie praktycznych wskazówek dla rządów, naukowców i instytucji publicznych w celu umożliwienia im znalezienia rozwiązań.

19.11.2025 r. w Zespole Szkół im. ZMW w Dobrzyniu nad Wisłą odbył się międzyklasowy quiz wiedzy o państwach: Brazylia, Hiszpania, Indie, Stany Zjednoczone, Arabia Saudyjska i Meksyk. W konkursie tym I miejsce zajęła drużyna z klasy II TŻiUG/R/W, II miejsce – drużyna z klasy III TW/R, III miejsce – drużyna z klasy IV TŻiUG.



Ponadto odbył się również konkurs na stylizację indywidualną, w którym I miejsce otrzymała Zuzanna Mańkiewicz z kl. I TŻiUG, II miejsce Wiktoria Orzechowska z kl. III TW i III miejsce Julia Kisielska z kl. III TR. Wyróżnienie zdobył Karol Kowalski z kl. III TR.

W konkursie na stylizację klasową I miejsce otrzymały uczennice z klasy III TŻiUG, II miejsce – uczniowie z kl. III TW/R oraz III miejsce – uczniowie z klasy I TŻiUG/W.

Międzynarodowy Dzień Tolerancji ma na celu zwiększenie świadomości społecznej na temat

znaczenia szacunku i akceptacji różnorodności; propagowanie wiedzy o równości, równouprawieniu i przeciwdziałaniu stereotypom oraz uprzedzeniom.

W Deklaracji UNESCO państwa członkowskie podkreślają nie tylko konieczność walki z nietolerancją i rasizmem, lecz również znaczenie różnorodności kulturowej. Brak tolerancji, ksenofobia, rasizm, przemoc motywowana nienawiścią są to problemy globalne. Aby zrozumieć zjawisko tolerancji, a właściwie jej braku we współczesnym świecie i skutecznie działać na jej rzecz,

warto pamiętać o pojęciach takich jak: równouprawienie, równość, stereotyp, uprzedzenie, dyskryminacja oraz mowa nienawiści.

Uczmy się wzajemnie tolerancji oraz otwartości na wszelkiego rodzaju inność, która występuje w polskim społeczeństwie. Pamiętajmy, że tolerancja to postawa społeczna i osobista, odznaczająca się poszanowaniem poglądów, zachowań i cech innych ludzi, a także nas samych.

(ak)

fot. nadesłane



DWUTYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3700 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



Gmina Kikół

„Koniczynka” ma już 10 lat



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

**dokończenie ze str. 1**

Oczywiście nie mogło zabraknąć zaproszonych gości, życzeń i prezentów. Poprzedził je wzruszający film, prezentujący dokonania i przede wszystkim uczestników oraz kadrę „Koniczynki”.

– To miejsce stało się symbolem troski, solidarności i wrażliwości społecznej. Założycielom „Koniczynki” przy-

świecało stworzenia przestrzeni, w której osoby potrzebujące znajdą wsparcie i opiekę, poczucie bezpieczeństwa i akceptację. To co wydarzyło się przez 10 lat, przerodziło nasze oczekiwania, bo to miejsce tętni życiem, jest prawdziwą wspólnotą – dodała burmistrz Kikoła Renata Gołębiewska.

Był prezent od burmistrz Kikoła, były także upominki od

wicemarszałek województwa Anety Jędrzejewskiej, czy od wicestarosty Mariusza Linkowskiego. Na koniec części oficjalnej do kierownik Iwony Rempuszewskiej ustawiła się długa kolejka osób z kwiatami i gratulacjami, a w niej zaprzyjaźnieni wójtowie i mieszkańcy.

O genezie powstania domu opowiadał też poprzedni wójt Kikoła, ówczesny wójt

Józef Predenkiewicz. Impreza jubileuszowa była dobrą okazją do wspomnień i przede wszystkim do kolejnego spotkania samych uczestników, którym jak zawsze uśmiech nie schodził z twarzy. I choć, tak jak mówiła marszałek Jędrzejewska, najlepiej gdyby tego typu miejsca – dla osób potrzebujących wsparcia – nie były w ogóle potrzebne, to wiemy doskona-

le, że zapotrzebowanie na takie placówki rośnie.

„Koniczynka” przez 10 lat pokazywała wzorowe działanie na rzecz osób potrzebujących wsparcia, a my wiele razy i z wielką chęcią jej działania relacjonowaliśmy. I mamy nadzieję, że będziemy to robić jeszcze długo.

Tekst i fot. (ak)

Wielgie

„Drzewka niezgody” podzieliły mieszkańców

**dokończenie ze str. 1**

Dodatkowo niektórzy zgłaszający podnoszą problem „śledzenia ich” przez kamerę, którą pan Krzysztof zamontował na działce. Dodatkowo też dodają, że w gminie wcześniej nie protestowali przeciwko odrolnieniu tej działki, bo miały tam być iglaki, takie miało być ustne ustalenie z poprzednim wójtem, a okazało się, że pojawiły się różne drzewka. Zapytaliśmy bohatera całej sytuacji, jak odnieść się do krytycznych głosów

innych mieszkańców wsi.

– Ja nie jestem konfliktowy, a skoro do redakcji zadzwoniło pięć osób, to na pewno były to telefony z jednego źródła. W pozwoleniu z gminy nigdzie nie mam napisane, jakie drzewka mam posadzić, a więc to moja sprawa. Co do kamery, nikogo nie śledzi, jest skierowana na moją działkę i dla bezpieczeństwa – odnosi się do zarzutów pan Krzysztof.

Obserwując reakcję, jaką wywołała pierwsza publikacja,

wnioskujemy, że istotnie muszą występować w odniesieniu do sprawy jakieś sąsiedzkie zaszłości. Jednak nikogo nie oceniamy, ani nie operujemy personaliami. Dziennikarze nie są też od rozstrzygania, kto mówi prawdę, a jedynie od relacjonowania tego, co ustalą. Od oceniania wiarygodności są odpowiednie organy i nie jest wykluczone, że ta sprawa do nich trafi.

Tekst i fot. Andrzej Korpalski

Wisła prezimuje na czwartym miejscu

PIŁKA NOŻNA ▶ Wygraną 2:1 nad Startem Pruszcz zakończyli rundę jesienną piłkarze Wisły Dobrzyń. Nasz jedyny reprezentant na tym poziomie rozgrywek spędzi przerwę zimową na czwartym miejscu w tabeli. Warto dodać, że w spotkaniu tym Wisłę prowadził już nowy trener Mariusz Strojczyk

Końcówka rundy była w Dobrzyniu nad Wisłą wyjątkowo ciekawa. Najpierw 18 listopada zarząd KS Wisła Dobrzyń poinformował, że Filip Skupiński przestał pełnić rolę pierwszego trenera zespołu IV ligi. – Klub pragnie podziękować trenerowi Filipowi za całą pracę, czas i poświęcenie, które włożył w dobro naszego klubu. Życzymy powodzenia w dalszej karierze trenerskiej – napisali przedstawiciele Wisły na klubowym Facebooku.

Dzień później, oficjalnie jeszcze bez pierwszego trenera, Wisła rozegrała zaległe spotkanie w Brodnicy. Prowadziła już 3:0, ale gospodarze gonili i skończyło się tylko 3:2. Najważniejsze było jednak zwycięstwo. Ale tego samego dnia klub poinformował o zatrudnieniu nowego szkoleniowca.



WIĘCEJ ZDJEŃ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLIP.PL

– Trenerem pierwszego zespołu został Mariusz Strojczyk. Nasz nowy szkoleniowiec ma bogate trenerskie CV. Wcześniej pracował w: Unii Skierniewice (jako asystent), Włocławii Włocławek, FK

Dinamo Riga, Zagłębiu Sosnowiec, Podhalu Nowy Targ czy LKS Osuchów. Trenerze witamy na pokładzie i życzymy samych zwycięstw – czytamy na Facebooku Wisły Dobrzyń.

Wreszcie 22 listopada nasza drużyna rozegrała ostatni mecz ligowy w tym roku, podejmując u siebie Start Pruszcz. Mecz z ostatnią ekipą tabeli był trudniejszy niż można się było spodziewać.

Goście objęli prowadzenie w 18. minucie po uderzeniu głową. Na wyrównanie Wiślaczy musieli czekać niemal do końca pierwszej połowy, gdy w doliczonym czasie na 1:1 z karnego trafił Damian Kacperski.

Wynik ustalił tuż po przerwie, bo w 47. minucie Alan Czerwiński, zdobywając gola po strzale z bliska i wcześniejszej akcji lewą stroną boiska. Ostatecznie Wiślaczy pokonali Start 2:1 i była to ich dziesiąta wygrana w sezonie. Z 34 punktami Wisła spędzi przerwę zimową na 4. miejscu w tabeli IV ligi. Pierwszy jest Chemik Bydgoszcz (47), druga Pogoń Mogiła (41), a trzecia Unia Wąbrzeźno (36). Przypomnijmy, że awansuje zwycięzca, a drugi zespół zagra w barażach o III ligę.

Tekst i fot. (ak)



Piłka nożna

Zaczęli dobrze, skończyli...

W zimowej scenerii oraz przy głośnym dopingiem kibiców... gości rozegrali piłkarze Mienia Lipno ostatni mecz ligowy w tym roku. Nasz jednak w okolicy przegrał 1:4 z Notecią Gębice i spędzi przerwę zimową na przedostatnim miejscu w tabeli.



O tym, że jest to trudny sezon dla Mienia, wiadomo od jego początku. Zespół przed rozgrywkami przejął trener Krzysztof Szychulski, niegdyś zawodnik m.in. klubu z Lipna, były mecz lepsze, ale niestety najczęściej te gorsze, o czym świadczą wyniki. W 15 podejściach udało się wygrać tylko trzy razy, raz zremi-

sować i niestety aż 11 razy przegrać. To daje 10 punktów i 15. – spadkowe – miejsce.

W sobotę 22 listopada rozegrali ostatnią kolejkę rundy jesiennej V ligi. Mecz odbył się w trudnych warunkach, bo choć świeciło słońce, to temperatura w granicach o stopni Celsjusza oraz widoczny na

murawie śnieg nie pomagały. Pomagali za to głośnym dopingiem kibice gości, którzy przyjechali z Gębic zorganizowaną, kilkudziesięcioosobową grupą i wspierali przez 90 minut lidera tabeli.

Początek niespodziewanie był bardzo dobry dla gospodarzy, którzy wyszli na prowadzenie w 26. minu-



WIĘCEJ ZDJEŃ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLIP.PL

cie, gdy gola ładnym strzałem z pola karnego zdobył Jakub Witkowski. Prowadzenie udało się lipnowianom utrzymać przez kwadrans, gdy z rzutu wolnego bezpośrednim strzałem pięknego gola zdobył zawodnik Noteci. Ten sam piłkarz trafił raz jeszcze w doliczonym czasie pierwszej połowy.

W drugiej połowie Noteć dominowała jeszcze bardziej, strzelając kolejne gole w 52. oraz w 75. minucie. Ostatecznie goście wygrali 4:1 i przerwę zimową spędzą na fotelu lidera V ligi. Mień musi mocno popracować przed wiosną, by powalczyć skutecznie o utrzymanie.

Tekst i fot. (ak)

SKF Team Czarne na 2. miejscu

PIŁKA RĘCZNA ▶ Zawodniczeki SKF Handball Team Czarne jako gospodynie turnieju pod patronatem starosty lipnowskiego Krzysztofa Baranowskiego zmierzyły się z drużynami z Torunia i Włocławka. Ostatecznie zajęły drugie miejsce



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL



Turniej piłki ręcznej dziewcząt 2015 i młodszych odbył się w niedzielę 30 listopada w Szkole Podstawowej nr 2 w Lipnie, a zorganizowany został przez SKF Team Czarne, pod patronatem starosty lipnowskiego Krzysztofa Baranowskiego. Wydarzenie odbyło się w ramach zadania publicznego Powiatu Lipnowskiego w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu w 2025 roku.

– To był wspaniały dzień, pełen sportowych emocji, uśmiechów, zdrowej rywalizacji i pięknych gestów fair play. Patronat medialny sprawował dwutygodnik CLI. Serdecznie dziękujemy za obecność: staroście lipnowskiemu Krzysztofowi Baranowskiemu, se-

kretarzowi Gminy Wielgie Jarosławowi Jeżewskiemu, radnemu Rady Powiatu Lipnowskiego Jakubowi Klabanowi i dyrektor Szkoły Podstawowej w Czarnem Monice Trzeciakowskiej. Dziękujemy również darczyńcom i partnerom wydarzenia: Sklep Warzywko, ul. Kościuszki 7 w Lipnie – Tomasz Grzywa-czewski; Hurtownia Nowalijka – warzywa i owoce cytrusowe, ul. Sportowa 14B, Lipno – Magdalena Kopeć; Zakład Cukierniczo-Piekarniczy Jaszewscy – ul. Rypińska 13a, Lipno – Janusz Jaszewski, Mariusz Jaszewski, Emilia Drzewiecka, poseł na Sejm RP Piotr Kowal oraz EWAR Trofea – Artur Schafer – podsumowują organizatorzy z SKF Handball Team Czarne.

Najlepsze zawodniczeki drużyn: Junak Włocławek I – Małgorzata Ptańska; SKF Handball Team Czarne – Yrina Primka; DAP Toruń – Julia Łęgowska; Junak Włocławek II – Julia Zwolińska; UKS ZSA 1920 Włocławek – Zuzanna Skrzydlińska. MVP Turnieju – Helena Żyrek.

– Dziękujemy wszystkim drużynom, trenerom, rodzicom, kibicom i osobom zaangażowanym w organizację tego wyjątkowego wydarzenia. Dzisiejszy turniej pokazał, że młodzieżowa piłka ręczna w naszym regionie rozwija się pięknie i dynamicznie – dodaje SKF Handball Team Czarne.

Tekst i fot.
(ak)

WYNIKI TURNIEJU

1. Junak Włocławek I

2. SKF Handball Team Czarne

3. DAP Toruń

4. Junak Włocławek II

5. UKS ZSA 1920 Włocławek

Sporty walki

Ogólnopolskie seminarium w Lipnie

W sobotę 29.11 w Szkole Podstawowej nr 2 w Lipnie odbyło się VI Ogólnopolskie Seminarium Kumite Karate Kyokushin.



Organizatorem był Lipnowski Klub Kyokushin Karate kierowany przez shihan Pawła Olszewskiego 5 Dan oraz sensei

Angelikę Sielczak 2 Dan.

– Gościliśmy u siebie między innymi shihan Janusza Konieczko 5 Dan z Hamburga,

szefa niemieckiej organizacji KWF, sensei Dariusza Kudyk 4 Dan z Żor, sensei Piotra Jańczaka 3 Dan z Czerwionki-Leszcz-



ny, sensei Sandrę Szulc 3 Dan z Leszna. Ogromne podziękowanie za przyjazd i udział shihan, sensei i sempai. To był

zaszczyt po raz kolejny gościć was w Lipnie – podsumowuje Paweł Olszewski z LKKK.

(ak), fot. nadesłane